

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i admin.  
Nr. telefonu 279. — Kont.  
Nakładem Spółki  
Wszystkie komunikaty i  
komunikaty przesłane  
i kopie do Redakcji nie zwraca  
redaktor naczelny przyjmuje.

ul. Jagiellońska 7.  
Kraków 400.630.  
DZIENNIK  
Dost do Administracji  
i uwzględnione.  
Redakcja nie odpowiada  
12 do 1 w południe.

Cena numeru  
20  
grozy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4-10, kwart. Zł. 12-15  
w Krakowie z odnośnikiem do domu „ „ „ 4-00 „ 12-00  
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ „ 5-00 „ 15-00  
Z zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ „ 8-25 „ 25-00  
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia na słowo Zł. 0-15, wiersz. 0-15  
1-szp. Zł. 0-20, nadesłano Zł. 0-60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście  
Zł. 0-85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1-—, raty  
Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe

Senator Dr MICHAŁ RINGEL.

## Słaba pamięć ministrów - na tle bilansu „ugody“

Szereg miesięcy dzieli nas już od owego dnia 14 lipca 1925, kiedy to w sposób uroczysty, zbyt uroczysty, prawie że na koturnach katedralnych proklamowaną została i zw. uгода. Niesłusznie nazwano ją już wówczas ugodą polsko-żydowską, gdyż jak widzimy, dotąd do zobowiązań pozaparlamentarnego Rządu Wł. Grabskiego społeczeństwo polskie wzgl. jego partie polityczne nie przystąpiły w charakterze „ręczyteli i płatników“, być może terminu prawniczego.

Trudno może po kilku miesiącach zestawić ścisły i ostateczny bilans tej transakcji politycznej. Ale istnieją także bilanse „surowe“, bilanse prowizoryczne.

A że jesteśmy narodem, który składa się z jak twierdzi także i po ugodzie prasa stronniciwa p. Stanisława Grabskiego — tylko z ciała i tabelki procentowej, — więc spróbujemy — liczyć.

Otóż Rząd polski zdyskontował od razu ugodę na terenie zagranicznym — a o ten głównie mu chodziło, jak to pośrednio przyznał p. Skrzyński wobec prasy żydowskiej — i to już kilkakrotnie w tym krótkim czasie.

Oto zaraz nazajutrz po proklamacji ugody ówczesny minister Sokół wylajac dnia 5 lipca w Warszawie imieniem Rządu Kongres Przyjaciół Ligi Narodów, podkreślił, że Polska sama i dobrowolnie załatwi sprawę mniejszości narodowych u siebie na zasadach sprawie dliwości, „czego dowodem jest „zawarcie wczoraj ugoda z jedną z tych mniejszości“. — Dzięki tej ugodzie sprawa numerus clausus na tym właśnie kongresie przeszła odnośnie do Polski bez nieprzyjemnego rozgłosu, jaki miała np. na poprzednim kongresie w Lyonie w roku 1924. Przeszła spokojnie, w przeciwieństwie do roli Węgier, które w Warszawie doznały na tak ważnym dla nich terenie między narodowym porażki tak głośnej, że nawet w tym kraju rozpasanego żydożerstwa wywołała, u odpowiedniej przynajmniej części polityków, pewne opamiętanie.

Polska zaś w rezolucji Aularda, przyjętej na kongresie bez sprzeciwu, także przez żydowskie delegacje z Austrii i Czech dostała publiczną „premję“ o znaczeniu międzynarodowym w zamian właściwie głównie za przyrzeczenie, że w przyszłości numerus clausus stosować nie będzie.

Nad dość ciemną przeszłością przeszło się na kongresie do porządku dziennego i Polskę, przyjmującą w gościnie cały kongres, wyba wiono z nie milego kłopotu bronięcia n. p. okólnika Głównego, czy innych tajnych cyr kularzy. Że zaś uchwały Przyjaciół Ligi nie są tylko platonicznymi objawami — wystarczy wskazać na to, jak przewodniczący plenarnego Zebrania Ligi Narodów, Kanadyjczyk, przyjął później uroczystość i z wielką życzliwością delegację Związku Przyjaciół Ligi, prowadzoną przez Dickinsona, który mu wręczył uchwały kongresu warszawskiego.

A teraz dalszy fakt: Skarga mniejszości polskiej na Litwie, wniesiona do Ligi Narodów, uzyskała poparcie organizacji żydowskich nie

tylko na Litwie samej, ale i zagranicą, i dopiero dzięki temu uzyskała na terenie genewskim ten sukces, który był możliwy.

Przemilczala to wstydliwie prasa polska w Warszawie, Poznaniu i Lwowie, dowiedzieliśmy się o tej prawdzie tym razem tylko z prasy polskiej w Wilnie.

Dalej: Na XIV kongresie sjonistycznym we Wiedniu obecnym był w chwili otwarcia cały korpus dyplomatyczny od ambasadora Anglii poczynawszy a na komisarzu kontrolnym Ligi Narodów we Wiedniu Zimmermannie skończywszy. I nie bez znaczenia — dla każdego, kto wie, czym są obecnie imponderabilia w polityce — jest fakt że na tym kongresie, gdzie prócz dyplomatów, byli Żydzi z całego świata jako delegaci i goście zgromadzeni, że — powtarzam — gdy wśród innych przedstawicieli mocarstw witał prezydent Organizacji sjonistycznej przedstawiciela Polski, przywitany on został, jak zaznacza w oficjalnym protokół, liczniemi oklaskami całego kongresu. Na szczegól ten całą prasa zagraniczna zwróciła wtedy uwagę, jako na symptomatyczny znak poprawy stosunków żydowsko-polskich.

Jak silne wrażenie ugoda ta zrobiła zagranicą, niech świadczy fakt, wiadomy mi z pierwszorzędnych źródeł, że zawarcie ugody z Żydami uważano w Berlinie za sukces Polski na terenie międzynarodowym i równocześnie za poważne utrudnienie dyplomatycznej ofensywy Niemiec przeciw ustalonym w traktacie wersalskim granicom polsko-niemieckim. A wiadomo, że w starym pałacu na Wilhelmstrasse w Berlinie referenci mają dobry węch i umieją realnie oceniać fakty.

W tym związku przypomnieć należy — last not least — jak serdecznie przyjęcie zgotowała prasa żydowska w Ameryce p. Skrzyńskiego w czasie jego pobytu tam, oraz, że kongres żydowsko-amerykański powitał go uroczystość przez specjalną delegację, zaś Żydzi tamtejsi pochodzący z Polski, ale żyjący w Stanach nieraz już od 2 lub 3 generacji, odnosili się do niego z taką serdecznością i z takim wprost entuzjazmem, że p. Skrzyński po powrocie do Europy ze wzruszeniem opowiadał o tem prasie i wspominał na Sejmie o tej „żył złota“, którą Polska eksploatować może dzięki sympatjom obecnym u amerykańskiego żydostwa.

Przytoczyliśmy tych kilka tylko najważniejszych faktów na polu wyłącznie zewnętrznej polityki Polski, faktów, które wykazują dosadnie że ugoda z Żydami przyniosła Rządowi zaraz z samego początku szereg korzyści na terenie międzynarodowym, nie mówiąc już o ogólnej zmianie nastroju wobec Polski z nieprzychylnego na sympatyczny, jaki w żydowskiej opinii np. Anglii dał się odczuć, nie mniej jak w Austrii, a w Genewie nie mniej jak w Paryżu.

Wedle tego już więc bilansu, bardzo ogólnikowego Rząd „winien“ — mówiąc językiem buchalterji — ugodzie cały szereg namacalnych a więcej jeszcze nieważkich korzyści, tych imponderabiljów, które nawet Bismarck tak wysoko cenil jako pierwszorzędny czynnik

משלוח מנות  
מיום שבת  
ליום קטת ישראל



W święto Purim ślemy dary,  
Przyjaciółom i rodzinie  
W dniu tym winien młody, stary,  
Złożyć hołdy Palestynie.

Niech więc o tem wszak pamięta  
W tradycyjny dzień Purimu,  
I niech nasza Ziemia święta  
Szalachmunes swój otrzyma.

Kto chce złożyć datek szczerzy  
I dzień uczcić Purimowy,  
Niech pamięta i popiera  
Czynnie Fundusz Narodowy. (js.)

Podziękowanie.

WPanom Drem Michałowi Hładyjowi, nacz. lekarzowi oddz. chir. szpit. OO. B. i utr. Bulandze i Süsserowi za szczęśliwe przeprowadzenie ciężkiej operacji, oraz Braciom za nadzwyczajną opiekę podczas całej choroby, składa tą drogą najserdeczniejsze „Bóg zapłać“. Izak Klipstein, jubiler, Dietla 44.

w stosunkach międzynarodowych.

A jak przedstawia się druga strona bilansu? Otóż przedewszystkiem podkreślić należy, że w wykonaniu zobowiązań swoich okazał najpierw rząd p. Wł. Grabskiego a potem obecny, koalicyjny i już parlamentarny opieszałość, która nasunąć musi pewne refleksje. Cały szereg punktów porozumienia miał być wykonany w ściśle oznaczonych terminach.

Były to zarządzenia, które nawet nie mogły wywoływać ani burzy ani protestów ze strony stronnictw antysemitycznych.

Otóż Rząd żadnego z zobowiązań nie dopełnił wczas t. zn. w przyrzeczonej terminie.

Jeżeli dłużnik w życiu prywatnym nie dopełnia w terminie zobowiązań, które jest w stanie wypełnić, daje on przez to dowód lekceważenia nie tylko swoich obowiązków, ale i swego kontrahenta.

Pod tym względem cały rząd Wł. Grabskiego a także i obecny bezsprzecznie winę ponosi lekceważenia.

Osobno jednak zająć musimy się p. Stanisławem Grabskim.

P. Stanisław Grabski, główny obok p. Skrzyńskiego



skiego twórcę ugody, popełnił rzeczy, daleko drastyczniejsze.

Odnosnie do sprawy usunięcia numerus clausus, a już bez cienia wątpliwości co do normy procentowej w zastosowaniu do Żydów, wziął on pewne ściśle zobowiązania na siebie.

Gdy nazajutrz po uroczystej — zbyt uroczystej — finalizacji porozumienia w Warszawie otwarto międzynarodowy kongres Przyjaciół Ligi Narodów, zaczęły się równocześnie z inicjatywy prof. Aularda pourparlers co do rezolucji w sprawie numerus clausus. Prowadzono je ze strony polskiej za wiedzą i pod kontrolą min. oświaty, do którego kilkakrotnie zwracano się już to po informację już to po aprobatę. I ostatecznie po długich pertraktacjach uwzględniając wszelkie skrupuły ze strony polskiej (rządowej i półrządowej) podniesione zaproponował Aulard, znany przyjaciel Polski, rezolucję, która brzmiała: „Kongres Przyjaciół Ligi Narodów, wierny uchwalonej w Lyonie zasadzie co do numerus clausus tj. że do systemu sprzecznego z zasadą równości — przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości, że w Polsce zawarte zostało ogólne porozumienie (arrangement general) między Rządem a mniejszością żydowską i że przez to odtąd wszelka ewentualność wprowadzenia (d'étatolissement du N. C.) numerus clausus jest wykluczona”.

Rezolucja ta przyjęta została i stanowi nowe zobowiązanie, już nie Rządu tylko p. Władysława Grabskiego, ale ogółu społeczeństwa polskiego, tym razem wobec forum międzynarodowego, zobowiązanie moralne wobec Ligi Przyjaciół Ligi Narodów przyjęte za wiedzą i zgodą rządu a specjalnie ministra oświaty p. Stanisława Grabskiego, stwierdzające, że numerus clausus odtąd w Polsce zniknie, że jest wykluczony.

To działo się w pierwszych dniach lipca. Tymczasem p. St. Grabski, który chyba wtedy wpisy na uniwersytetach rozpoczynają się — nie poczynił żadnych zarządzeń, do których był uprawniony z ustawy, a obowiązany w myśl porozumienia wzgl. „ugody” — nie przedsięwziął żadnych kroków, aby to „regłome injuste”, napiętnowane na kongresie Ligi, usunąć.

Gdy władze uniwersyteckie ostrzej, niż w latach poprzednich zaczęły go stosować, a delegacje Koła Żydowskiego coraz natężniej insynuowały i pukały do Ministra Oświaty p. Stanisława Grabskiego, ten akby zdziwiony i zbudzony ze snu, tłumacząc się jakoby był zapomniał, wydał (po ukończonych prawie wpisach musztarda po obiedzie) cyrkularz, który już w niczem studentom żydowskim nie pomógł, bo przyszedł po niewczasie.

Mógłby się dotąd zdawać, zwłaszcza naiwnym, że p. St. Grabski jest, jak mówią zazwyczaj, rozłargniony jak profesor uniwersytetu albo, że zrobił gest staroszlachecki: „niech żyć czeka”. Ale mamy dowody, że p. Grabski świadomie wprowadził Koło Żydowskie w błąd i ludził je wbrew lepszemu wierze.

Oto gdy po uroczystościach 4 lipca, po „godach ugodowych”, delegacja uniwersytetu lwowskiego zwróciła się do p. St. Grabskiego zapytaniem, czy wobec zawartej ugody mają zaniechać stosowania numerus clausus, poinformowano ich, że, przeciwnie, musi być w roku bieżącym rygorystyczniej stosowana zasada, niż dotąd, a mianowicie, że w ten sposób wszystkie mniejszości razem (Żydzi, Ukraińcy i Niemcy) mają być dopuszczone tylko w 40 proc., zaś Polacy rz. kat. w 60 proc. Na tej zasadzie dopiero powzięły władze uniwersyteckie we Lwowie taką właśnie uchwałę, która statuuje już nie numerus clausus, ale tworzy raczej jakąś normę procentową. I tę chwałę sam min. oświaty p. St. Grabski — sam we własnej osobie — zatwierdził.

To są wiadomości z pierwszego źródła.

Potwierdzenie ich miałem w konkretnym wypadku, gdy odmówiono na wydziale prawniczym przyjęcia jednemu maturzyście żydowskiemu o celującym stopniu i to mimo, że nawet ilość ustalonych przez Radę wydziałową miejsc na I. roku nie była wyczerpana, gdyż rz. kat. młodzież nie garnała się w tym

roku na prawa.

Interweniowałem osobiście w tej sprawie, wskazując i na zasadnicze łamanie konstytucji przez ten wydział, który uczy przeciwieści i poszanowania dla prawa, a ponadto, że są jeszcze wolne miejsca i wreszcie, że syn zmarłego profesora gimnazjalnego, który był również senatorem Rzeczypospolitej, chyba ma prawo być przyjętym. Na to otrzymałem odpowiedź (zaznaczam, w tonie życzliwym dla sprawy), że w myśl uchwały jednoosobnego kolegium uniwersyteckiego — zatwierdzonego reskryptem Ministerstwa oświaty — mógłby być kandydat przyjętym, o ile równocześnie postara się aby razem z nim wpisało się dwóch rz. kat. Polaków, aby w ten sposób normie procentowej stało się zadość.

A więc „procentowa norma” w najjaskrawszej formie i to na uniwersytecie, do którego składu należy St. Grabski, jako profesor i kto tego uchwały zatwierdził p. St. Grabski jako Minister Oświaty.

Można sobie więc wyobrazić zdziwienie nasze gdy niedawno przeczytaliśmy odpowiedź p. Ministra Oświaty na interpelację Koła Żydowskiego a onegdaj wywiad w „Nowym Kurjerze Polskim”. To jest rzeczywiście bardzo silny — manewr p. St. Grabskiego, skoro prze-

czy, jakoby wogóle nie zobowiązał się do usunięcia numerus clausus, podczas gdy poseł Ericch wręcz przeciwnie stwierdza w tym samym dzienniku, że „numerus clausus był jednym z punktów zasadniczych ugody”.

Co więcej — w odpowiedzi na interpelację Koła twierdzi p. Grabski, że „Rady wydziałowe nie mogą ograniczać procentowo słuchaczy, poszczególnych narodowości lub wyznań”. Minister zechce tylko łaskawie przypomnieć sobie liczbę i datę, reskryptu, którym zatwierdził „normę procentową” we Lwowie.

Nie chce go charakteryzować, gdyż musiałbym użyć wyrazów zbyt drastycznych. Ale miłomowoi cisną mi się pod pióro słowa ostrzegawcze, wyjęte dosłownie z mowy b. wicepremiera Thugutta, wygłoszonej dnia 12 czerwca 1924 w Sejmie przy omawianiu kwestji praw językowych dla mniejszości:

„Otóż uważam — mówił Thugutt — że za grube nieporozumienie, nie za kpiny z ludności białoruskiej, ale za kpiny z interesów Państwa, uważam to za robienie rzeczy, które się znajdują potem na Lidze Narodów, na forum międzynarodowym, które są cytowane tam jako dowód kłamstwa Polski. Chciałbym, aby Ministrowie i ludzie na wysokich urzędach przestali kłamać”.

## Akcja Koła Żydowskiego w sprawie ustawy przemysłowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27 2 (Ln) Poseł Hartglas i senator Truskier z Koła Żydowskiego odbyli dzisiaj w ministerstwie handlu i przemysłu dłuższą konferencję z dyr. departamentu handlowego p. Dąbrowskim w sprawie ustawy przemysłowej. Przedstawiciele Koła Żyd. wręczyli dyr. Dąbrowskiemu wyczerpujące memorjały

w tej sprawie zawierające postulaty ludności żydowskiej.

Dyrektor Dąbrowski zaznaczył w odpowiedzi, że w tej sprawie musi się odnieść do ministra handlu i przemysłu Osieckiego i jest rzeczą prawdopodobną, że także Rada ministrów będzie musiała zająć się treścią memorjału.

## Strejk studentów na wyższych uczelniach rumuńskich

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Bukareszt, 27 2. (Ln) Studenci wszystkich wyższych uczelni w Bukareszcie ogłosili strejk generalny. Strejk został ogłoszony jako odpowiedź na odrzucone przez rząd żądania studentów nacjonalistycznych, co do wprowadzenia w życie numerus clausus dla studentów żydowskich, nieudzielenia studentom żydowskim sty-

pendjów rządowych jak również z powodu nieprzyjmowania na uniwersytety studentów nacjonalistycznych, którzy brali udział w ostatnich ekscesach studentów.

Jednocześnie studenci nacjonalistyczni prowokowali bójkę z studentami żydowskimi. Jeden student żydowski został ciężko ranny.

## Nowy manewr polityczny Litwy przeciw Polsce

Skarga przeciw Polsce w Lidze Narodów z powodu ostatnich zajęć granicznych.

Genewa, 27 2 PAT. Delegacja litewska złożyła w dniu 24 bm. za pośrednictwem swego delegata w Genewie notę sekretarjacie Ligi narodów w sprawie incydentu na granicy polsko litewskiej. W nocy tej rząd litewski w zupełnie fałszywym świetle przedstawia przebieg wypadków, insynuując że wojska polskie przekroczyły linię demarkacyjną, którą zatwierdziła Rada Ligi narodów w lutym 1923 r. i która stała się podstawą do decyzji konferencji ambasadorów 14 marca 1923 r. w sprawie granicy litewskiej.

W kotach Ligi Narodów dokładnie zdają sobie sprawę z tego, że notę rządu litewskiego jest manewrem politycznym, mającym na celu propagandę antypolską w przededniu doniosłej sesji Rady Ligi narodów. Wobec oficjalnego kroku delegata litewskie-

go, delegat polski przy Lidze narodów złożył wczoraj po uprzednio odbytej konferencji z Avenelem, zastępcą nieobecnego sekretarza generalnego Drummonda notę, która wyjaśnia faktyczny stan wypadków na odcinku Podhaje.

## Kłeka niemiecka!

Genewa, 27. 2 PAT. Prasa tutejsza doskonale zorganizowana co do prawdziwego stanu incydentu granicznego polsko litewskiego wspomina przy jej omawianiu o nocy litewskiej. Dziennik „La Suisse” komentując incydent demaskuje taktykę Litwy, wywołującą zajęcie w chwili, kiedy Polska ma wejść do Rady Ligi. Artykuł ten kończy się: „Czy należy w tem widzieć rękę niemiecką?”

## Niemcy i Hiszpania stałymi członkami Rady Ligi Narodów?

Polska niestałym członkiem w miejsce Hiszpanji.

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn, 27 2 (L) „Times” donosi, że w genewskich sferach mających ścisły kontakt z Ligą narodów oświadczają, że Hiszpanja wraz z Niemcami otrzyma miejsce stałe w Radzie Ligi. Opróżnione w ten sposób po Hiszpanji miejsce niestałe w Radzie przypadnie Polsce, której wybór nastąpi na sesji marcowej, lub

też wrześniowej.

Wiedeń, 27 2. PAT. „N. F. Presse” donosi z Berlina, z kół rządowych, że delegacja niemiecka tak długo nie rozpocznie swej podróży do Genewy, aż nie otrzyma wystarczających gwarancji w sprawie składu Rady Ligi Narodów.



# Czy sprawa numerus clausus objęta była „ugodą” polsko-żydowską.

**Ważna enuncjacja b. prezesa Koła Żydowskiego, posła Dra Reicha.**

Warszawa, 27 lutego. (Tel. wł. Ln). Wczoraj były prezes Koła Żydowskiego Dr. Reich zaprosił przedstawicieli prasy żydowskiej i złożył wobec nich następujące oświadczenie:

W Nrze 24 „Nowego Kurjera Polskiego” z dnia 24 lutego zamieszczona była rozmowa współpracownika tegoż pisma z panem ministrem oświaty Stanisławem Grabskim w sprawie ugody polsko-żydowskiej. W ciągu tej rozmowy pan minister wywodził, że wszystko co było objęte ugodą względnie „wszystko co należało uczynić” zostało spełnione, twierdził zarazem, że sprawa numerus clausus punktami ugody nie była objęta, a tylko „zgodnie z ustną obietnicą” daną prezesowi Koła pan m. wydał w tej sprawie okólnik.

Odpowiedź moja na powyższe oświadczenie zamieszczoną była w tymże dzienniku dnia 25 lutego, nie mniej dla usunięcia wszelkich wątpliwości i możliwych nieporozumień uważam za wskazane zaznaczyć co następuje: Stwierdzam, że sprawa numerus clausus nie tylko została objęta treścią ugody, lecz była ona od pierwszej do ostatniej chwili rozmów prowadzonych między przedstawicielami ówczesnego rządu a reprezentantami Koła Żydowskiego łącznie z pewnymi sprawami gospodarczymi, szczególnie odpoczynku niedzielnego, ośrodkiem dyskusji, zakończonych jak wiadomo deklaracją Koła Żyd. i odpowiedzią ówczesnego premiera Władysława Grabskiego, udzieloną w imieniu rządu.

Bez uzyskania zapewnienia, że; praktyka numerus clausus nie będzie więcej wykonywaną względnie, że rząd faktycznie tej się przeciwstawi, sfinalizowanie wspomnianych konferencji byłoby niemożliwe. Fakt ten wykorzystali też po swojemu parę dni po ugodzie odnośne sfery polskie, gdy na zebraniu Towarzystw Przyjaciół Ligi narodów, odbytem z początku lipca w Warszawie, sfery wspomniane uspokajały profesora paryskiego Aularda, zatrwożonego istnieniem i stosowaniem numerus clausus w Polsce, z zapewnieniem, iż uгода polsko-żydowska stanowi temu kładzie kres i w tym też duchu, to jest stwierdzeniem nastąpić mającej zmiany w tym względzie na lepsze, wystylizowano dotyczącą резолюcję.

Prawdą jest, że ze względu na istniejące stosunki postanowiono zgodnie punktów w sprawie numerus clausus nie podawać do wiadomości prasy ani też wyszczególnić w deklaracji rządu. Tak samo jak zdecydowano w podobnej intencji odnośnie do pewnych spraw natury gospodarczej, które równorzędnie z wymienionymi 12 punktami ugody miały być zrealizowane w ciągu ferji letnich

w odróżnieniu od szeregu punktów innych, których załatwienie miało nastąpić stopniowo i z biegiem czasu względnie też w pewnych terminach późniejszych. To też gdy przed moim wyjazdem do Ameryki, odwiedzając p. ministra St. Grabskiego, upominałem się o wydanie okólnika w sprawie numerus clausus, czyniłem to nie w intencji prośbienia o wyrządzenie mi grzeczności osobistej, lecz tylko o wykonanie przyjętego przez rząd zobowiązania, i tak samo też p. minister tylko z tego ostatniego punktu widzenia a nie ze względów kurtuazji okólnik taki wydał, jako, że wiadomo, iż w polityce kurtuazja nie ma znaczenia i dla czyichkolwiek pięknych oczu okólników rządowych nie wydaje się.

Niestety wspomniany okólnik pojawił się tuż przed ukończeniem wpisów, tak, że wpływu istotnego na stan sprawy w półroczu akademickim wywrzec nie mógł, ale gdy z tego powodu jak wogóle z powodu stosowania numerus clausus na wszechnicach polskich po powrocie z Ameryki zwracałem uwagę p. ministrowi St. Grabskiemu w obecności p. premiera Skrzyńskiego, domagając się wydania nowego okólnika, lub bodaj przypomnienia treści poprzedniego, p. St. Grabski, wykazując ze swego stanowiska, iż numerus clausus de facto nie istnieje, zaznaczył przytem, że okólnik jego, jakkolwiek nieco spóźniony, obowiązuje jednak nie tylko na półroczu ubiegłym, ale też stale na przyszłość, zaczem nie ma powodu do wydania jakichkolwiek nowych zarządzeń.

Pan premier Skrzyński (obecny przy tej rozmowie) podówczas jak i później na osobnych konferencjach ze mną powoływał się na informacje p. St. Grabskiego, iż numerus clausus wcale nie istnieje a żądał odemnie tylko dat stwierdzających, iż mimo wolnych miejsc na uniwersytetach Żyd przyjęcia nie uzyskał. Cytowałem p. premierowi wiadome mi fakty, ale wszystko to razem dobitnym jest dowodem, że numerus clausus stanowił integralną część ugody, której p. Skrzyński, jak zapewniał przy obejmowaniu rządu, w całości chce zatrzymać.

W zgodzie z powyższem pozostaje też opinia, wyrażona przez p. premiera Skrzyńskiego, zanim doszedł do steru, wobec delegacji Koła Żydowskiego w czasie mojej nieobecności w osobach pp. Rozmarina i Farbstaina, stwierdzająca, że stosowanie numerus clausus sprzeciwia się przyrzeczeniom rządu i na tle tej świadomości także pan minister Stanisław Grabski i ówczesny premier Władysław Grabski z nadmienioną delegacją omawiali środki zaradcze.

Ja ze swej strony oceniam w całej pełni korzyści płynące dla Żydów z uwzględnienia tych postulatów, które objęte ugodą zostały faktycznie wykonane, ale nie może być ugodą żadną miarą uważaną za dopełnioną ze strony rządu, póki nie są jeszcze wykonane inne dezyderata ustalone w rozmowach i dla Żydów stanowiące absolutne uwarunkowanie ich życia gospodarczego i kulturalnego w państwie, a przede wszystkim jak długo sprawa numerus clausus połączona z dotkliwą krzywdą dla ludności żydowskiej, z olbrzymią stratą materialną i moralną dla młodzieży żydowskiej a z hańbą dla tych, którzy ją stosują, nie zostanie rzeczywiście zlikwidowana.

## Dookoła walk marokańskich



Ruchliwość wojska Abd-el-Krima wskazuje na nową naszą przedstawia marokańskich żołnierzy

ofensywę przeciwko Hiszpanji i Francji. — Rychło w ich fantastycznych zabawach na koniu.

ARKADJUSZ AWERCZENKO.

## Historyczne opowieści moralne

### I. CO DOBREGO MOŻE BYĆ W BECZCE?

Jak wiadomo, Diogenes mieszkał w beczce, wskutek czego właśnie wielu latwowiernych ludzi uważało go za mędrca.

My się z tem nie zgadzamy. Dowód:

Pewnego razu odwiedził go Aleksander Macedoński, Diogenes, według zwyczaju siedział jak głupi w swej beczce.

— Diogenesie — rzekł Aleksander — Jeżeli chcesz, mogę ci uczynić jakąś łaskę.

— Chcę — grubiańsko odparł Diogenes.

— Jaką?

— Odejdź, zasłaniasz mi słońce.

Czy to jest dowcipne, dzieci moje? Absolutnie nie. Ktoś na wysokim stanowisku zwraca się do człowieka, niby do kogoś porządnego, chce mu sprawić przyjemność, a ten? Jak mu odpowiada? Kto go tak nauczył? No, i czy to jest mędrzec? Cham jest, a nie mędrzec.

Wskutek swego grubiaństwa, Diogenes, jak wiadomo, chodził zawsze z latarką...

Dzieci! Bądźcie dobrze wychowane.

### II. SZLACHETNY GEST ALEKSANDRA MACEDOŃSKIEGO.

Aleksander Macedoński z całym swym wojskiem w pewnego razu na takie pustkowia, w które było zupełnie wody. Jednakże jakiś wojak — niewielka katuże — zaczął pociągać helmem wody.

przyniósł ją Aleksandrowi.

Aleksander zajął do helmu i rzekł:

— Jakże będę pił wodę, gdy armja moja umiera z pragnienia?

I wylał wodę na ziemię.

Czyn ten jest, oczywiście, ładny, ale oto, dzieci moje, komentarz: Aleksander, nim zaczął pić, zajął do helmu — i co zobaczył? — trochę rzadkiej kaszki z gruzu i błota, w której pływał zdechły szczur.

Dzieci! moje, jakież czyn spełnił Aleksander?

1. Hygieniczny.

2. Piękny.

3. Historyczny.

...

Dzieci! Pamiętajcie, że też możecie spełniać piękne historyczne czyny, szczególnie wtedy, gdy innego wyjścia niema.

### III. GDZIE CZŁOWIEK POWINIEN MIEĆ KAMIENIE?

Mowca Demostenes który w młodości się jakakolwiek rozpoczął swą karierę oratorską tem, czem wielu współczesnych mowców rozpoczyna, kontynuuje i kończy — bywał wygizdywany.

Ale to go nie zaniepokoiło; napakował sobie do ust kamieni i wypowiedział taką piorunującą mowę przeciwko Filipowi, że mowę tę zdziwieni współczesni nazwali filipiką.

...

Bardzo szkoda, że współcześni mowcy nie są podobni do Demostenesa; w ustach mają nie kamienie, ale kaszę.

Kamienie zaś zwykle trzymają w zanadrzu i rzu-

cają ze ni w pięć ni w dziewięć do obcego ogrodu.

### IV. PIECZENIE MUCJUSZA A LA SCAEVOLA.

Młody rzymski strojniś, Mucjusz Scaevola, przedstawił się do wrogoego etruskiego obozu z zamiarem zabicia króla Porseny. Lecz, wskutek krótkowzroczności, czy też czegoś innego, zabił obcego, zupełnie nie zainteresowanego człowieka.

Gdy go schwytali, Porsena rzekł:

— Spalę cię żywcem.

Wówczas Mucjusz włożył rękę do płonącego ogniska i rzekł:

— Gwiżdż na twoje groźby. Widzisz — sam mogę się piec, ile mi się żywnie podoba.

Historyk powiada, że, zdziwiony takim bohaterstwem, Porsena ulaskawił Mucjusza Scaevolę i pośpieszył zawrzeć pokój.

...

Dzieci! Czyście spotkali już młodzieńca bardziej praktycznego niż Scaevola?

Momentalnie pojął, że lepiej będzie, jeśli się spali jedną ręką niż on cały — z rękami, nogami i głową przy pomocy katów Porseny.

A gdyby nawet ten trick z ręką nie uczynił wrażenia, coż ryzykował Mucjusz? W każdym razie kaci spalił całego... A gdyby tak król, zachwycony tym czynem, ulaskawił go, to rękę będzie można później wyleczyć: zrobić kompres z kartoflanej maki albo posmarować oparzone miejsce atramentem. Też pomaga.

...

Dzieci! Bądźcie praktyczne, a nie spalicie się nigdy w ogniu i nie utoniecie w wodzie.

(Tłum. M. Fr.)



# Na horyzoncie politycznym

## Świetne zwycięstwo opozycji demokratycznej w Rumunii.

Dnia 19 lutego stoczono w Rumunii decydującą walkę przeciwko obecnemu systemowi rządowemu. W Staro-Rumunii i w przyłączonych prowincjach uzyskała opozycja stanowcze zwycięstwo. Liberali czynili największe wysiłki, by przy wyborach gminnych osiągnąć zwycięstwo, albowiem dąłoby to im siły atutu przy wyborach parlamentarnych. Wybory do parlamentu zbliżają się bowiem, a w całym kraju stronnictwa już się przygotowują. Klęska rządzącej dotychczas partii ma wielkie znaczenie polityczne, albowiem wybory ostatnie dały do zrozumienia, że lud rumuński jest przeciwny dotychczasowemu rządowi i domaga się bezwzględnie zmiany regimenu. Dotychczasowi władcy otrzymali wprawdzie w niektórych wsiach, gdzie nie wystawiono żadnych opozycyjnych list, niewiele mandatów, lecz nie oznacza to dla nich zwycięstwa, ponieważ w pierwszym rzędzie wchodzi w rachubę miasto, a w miastach ponieśli liberali w całym państwie zupełną klęskę. Ich władza zdaje się być u kresu, ponieważ jest to druga z rzędu klęska po wyborach do izb rolniczych, w których mają obecnie mniejszość.

Udział ludności we wyborach był stosunkowo znaczny a wybory odbyły się w pełnym spokoju i porządku. W wyborach wzięło udział 80 procent ludności, przez co zadokumentowano wyraźnie niechęć ku rządowi liberalnemu. W całym państwie przyjmowano kandydatów opozycji triumfalnie. Opozycja urządziła demonstracje, które przeminęły spokojnie, a wyrażały wolę ludności w kierunku rządu demokratycznego. W stolicy państwa, Bukareszcie, uzyskała opozycja 80 procent głosów. W Hizinau, gdzie inż. Gottlieb (sjonista) był czołowym kandydatem opozycji, uzyskano 5.681 głosów, podczas gdy lista rządowa tylko 1402. Wszystkich 36 kandydatów opozycji wybrano, podczas gdy partia rządowa nie uzyskała żadnego mandatu. Także w Siedmiogrodzie osiągnęła opozycja w większości miast większość, przyczem Żydzi głosowali na listę opozycji. Na Bukowinie zwyciężyła opozycja na wszystkich frontach. Szczególnie w Czerniowcach trzeba było stoczyć ciężką walkę. Zjednoczony blok opozycyjny pod kierownictwem dra Meyera Ebnera (sjonista), prof. uniwersytetu Radu Sbiera, ministra Popowitza i dyrektora Flemingera, pokonał partię rządową 4877 głosami przeciwko 1937. Socjaliści otrzymali 2918 głosów. Partia rządowa nie miała w Czerniowcach 20 procent oddanych głosów, nie otrzymała przeto żadnego mandatu. Blok opozycyjny otrzymał w gminie w Czerniowcach 24 mandatów a socjaliści 6. W związku z tą klęską partii rządowej pozostaje również upadek posła czerniowieckiego dra Strauchera.

Zwycięstwo opozycji oznacza zupełną klęskę asymilacji żydowskiej w całej Rumunii. W Jassach, gdzie osławiony antysemita Cuza rozwija swą działalność kandydowali asymilanci razem z antysemitami na wspólnej liście. Zwycięstwo opozycji usunęło nareszcie tych antysemitów-Żydów z powierzchni życia żydowskiego. Blok wyborczy, jaki zaistniał pomiędzy poszczególnymi partiami we wyborach do rad gminnych, będzie utrzymany również przy wyborach do parlamentu.

...

ZAT donosi z Bukaresztu: We wszystkich częściach kraju Żydzi głosowali zgodnie na listy zjednoczonej opozycji. Jeszcze przed wyborami prasa żydowska wskazywała, iż rząd od czasu dojścia do władzy nie podejmował najmniejszego kroku odem ukrócenia ekscesów antyżydowskich. Jedynie zwycięstwo opozycji spowoduje poprawę ogólnej sytuacji.

W tulejszych sferach politycznych liczą się z tem, iż po ogłoszeniu ostatecznego rezultatu wyborów, rząd Bratianu poda się niezwłocznie do dymisji. Według wszelkiego prawdo-

podobieństwa, król powierzy misję utworzenia nowego gabinetu generałowi Averescu, p. premerowi. Przewidziana jest koncepcja rządu koalicyjnego w którym mają być reprezentowane stronnictwa: narodowe i chłopskie.

## Kompromis w Egipcie.

Konflikt między rządem Ziwaro-paszy w Egipcie a opozycją pozostającą pod kierownictwem Zaglula-paszy został w ostatnich dniach mocno złagodzony. Rząd wystąpił bowiem wobec kongresu opozycji z wnioskiem, by przeprowadzono wybory na podstawie ordynacji wyborczej z roku 1924, z czem opozycja się zgodziła i cofnęła dotychczas stale powtarzane żądanie, by rząd podał się do dymisji. Ale zażądała przytem, by rząd przez ten okres przejściowy nie zawierał żadnych układów, któreby mogły uszczuplić terytorjum egipskie.

Jak więc widzimy konflikt, został narazie zażegnany, ale los gabinetu Ziwaro-paszy jest przypieczętowany. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że Zaglul zdobędzie olbrzymią większość przy nowych wyborach, z czem angielskie koła polityczne teraz powołnie się liczą.

## KRONIKA

Kraków, 28 lutego

### Pamiętajcie w Purim o Z. F. N.!

Komisja Z. F. N. w Krakowie komunikuje: Dziś z okazji Purim odbędzie się zbiórka domowa na rzecz Żydowskiego Funduszu Narodowego. Uprasza się ofiarodawców o zażądanie od zbierających legitymację upoważniającą do zbierania datków na rzecz Żyd. Fund. Narod. Ofiarodawcy otrzymują pokwitowania w formie znaczków opiewających na odpowiadające sumy.

Spodziewamy się, że Żydzi krakowscy i tym razem okażą wielkie zainteresowanie dla Żyd. Fund. Narod. i nie będą szczędzili grosza na odbudowę Erec Izrael!

### Przed stworzeniem organizacji sjonistycznej w Podgórzu

Z inicjatywy Komitetu Lokalnego Organizacji Sjonistycznej w Krakowie odbyło się we czwartek 25 bm. zebranie obywateli-Żydów w Podgórzu dla poczynienia kroków celem założenia w dzielnicy podgórskiej organizacji sjonistycznej. O potrzebie takiej placówki w Podgórzu mówiono już od dawna, a uczestnicy onegdajszego licznego zebrania, reprezentujący poważne sfery obywatelskie, okazali pełne zrozumienie dla tego niecierpiącego zwłoki postulatu.

Zebranie zajął Dr Herschdorfer, a po wyborze p. Seidena przewodniczącym zebrania i p. Uebersfelda sekretarzem Dr Ch. Hilfstein wygłosił przemówienie o znaczeniu stworzenia organizacji sjonistycznej, w zaniebanej dotąd dzielnicy podgórskiej. Myślnem jest bowiem zapatrywanie, jakoby samo przyznanie się do idei sjonistycznej było wystarczającym. Trzeba coraz bardziej mnożyć komórki narodowego życia żydowskiego, jakimi są lokalne organizacje sjonistyczne, gdyż z takich komórek, z takich jednostek powstaje dopiero silna i świadoma swych celów organizacja. Mowca wskazał również na wrogi naszemu ideałowi tj. asymilację i ortodoksję z obozu „Agudy”, którym przeciwstawić musimy zwarte i świadome swych zadań szeregi jak największej ilości naszych sympatyków.

W tym samym duchu przemawiali pp. Dr Laub, Dr Apte, Wolf i inni, poczem uchwalono powołać do życia komitet złożony z pp. Dra Lauba, Mgr. Stiela, Ch. Wertheima Wolfa i Uebersfelda, który ma do 8 dni przedłożyć konkretny plan stworzenia w dzielnicy podgórskiej komitetu lokalnego organizacji sjonistycznej, zająć się znalezieniem lokalu i t.d.

Spodziewać się należy, że inicjatywa powyższa znajdzie żywy oddźwięk w szerokich sferach ludności żydowskiej Podgórza.

— W SPRAWIE REFORMY ORDYNACJI WYBORCZEJ do kahału krakowskiego nie zaznaczono wskutek przeoczenia w numerze onegdajszym, że projekt korreferenta komisji statutowej, dra Schwarzbarta, proponuje pełne

## OŁÓWKI SZKOLNE

L. & C. Hardtmuth

niezrównanej jakości

Kraków, ul. A. Potockiego L. 3.

### Kryzys rządowy w Japonii.

Partia rządowa Japonii rozporządza tylko 162 głosami na 464 mandatów japońskiej izby poselskiej. Opozycja rozporządza 136 głosami. W Japonii zwalczają się namiętnie trzy partje, które jednakowoż nie różnią się od siebie zasadniczo, tylko swe powstanie zawdziaczają osobistym tarciom przywódców. Na porządku dziennym niedawno zwołanego parlamentu znajdują się bardzo ważne sprawy, dotyczące się mianowicie stosunków do Moskwy i Chin i regulacji mandżurskich problemów. Partja rządowa po śmierci Kato straciła obecnie swego wodza. Przywódca opozycji baron Tanaka, znany jako zwolennik aktywnej polityki japońskiej w Mandżurji i nieprzyjaciół Rosji, nie wchodzi obecnie w rachubę. Natomiast miejsce po zmarłym Kato ma objąć baron Goto, jeden z najzdolniejszych ludzi w Japonii, zwolennik ugodowej polityki wobec Rosji. Wątpliwą jest rzeczą, czy dojdzie do rozwiązania parlamentu, gdyż żadna z partji nie zechce się napewno narazić na niepowodne losy kampanii wyborczej.

pięcioprzymiotnikowe prawo wyborcze, a więc także i proporcjonalne. Słowo „proporcjonalne” zostało przez przeoczenie opuszczone.

— WYPŁATA POBORÓW I ZAOPATRZENIE EMERYTALNYCH. Zarząd Tow. Nauczycieli S. W. otrzymał wiadomość z Warszawy, że nauczyciele szkół średnich otrzymają na marzec normalne pobory, jednak ze względów technicznych możliwym jest 1—2 dniowe opóźnienie w wypłacie.

Lwowska Izba skarbową podaje do wiadomości emerytów, oraz wdów i sierót, że już ukończyła wysyłkę przekazów czekowych na zaopatrzenia za marzec 1926 r. z terminem płatności 2 marca.

— KONSENSY BUDOWLANE NA NOWE DOMY. Mimo obecnego trudnego położenia gospodarczego inicjatywa prywatna w zakresie budowlanego w naszym mieście nie zamarła. Poszczególne jednostki lub instytucje zabiegają o zdobycie potrzebnych funduszy, na roboty budowlane i do robót tych się przygotowują, czego dowodem jest szereg planów wnieszonych do magistratu jako władzy budowlanej I. instancji z prośbą o ich zatwierdzenie. W roku bieżącym od 1 stycznia do 15 lutego zatwierdzone zostały plany: 2-piętrowego domu przy ul. Senatorskiej, 1-piętrowego domu przy ul. Szopena, 3-piętrowego domu przy ul. św. Łazarza, 1-piętrowego domu przy ul. ks. Józefa, 1-p. domu oficynowego przy ul.

Misjonarskiej, parterowego domu przy ul. Krzywdy, trzech domów 3-piętrowych przy ul. Pomorskiej i Wybickiego (własność gminy m. Krakowa), parterowego domu przy ul. Sołtyka, 1-p. oficyny przy ul. Król. Jadwigi, part. domu przy ul. Bronowickiej, domu part. przy ul. Prądnickiej, part. obszernego magazynu przy ul. Pawiej, 3-p. domu przy ul. Dajwór, part. oficyny przy ul. Prochowej oraz part. domu przy aleji pod Kopcem Krakusa.

Nadto budownictwo zatwierdziło cały szereg planów na drobniejsze gospodarskie budynki i nadbudowy istniejących domów a mianowicie plany na nadbudowę jednego piętra przy ul. Kanoniczej, przy ul. Łagiewnickiej, przy ul. Lubicz, przy aleji Krasińskiego, przy ul. Chodkiewicza, przy ul. Brodzińskiego, oraz dwóch pięter przy ul. Szpitalnej.

— O PRZYSZŁE LOSY TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. W najbliższym tygodniu przysądym m. Krakowa przystąpi do rozpatrzenia sprawy teatru im. Słowackiego w związku z upływającym w czerwcu br. kontraktem z dyrektorem Trzczańskim. Prezydent miasta zastanowi się, czy wobec poważnego deficytu ma prowadzić nadal teatr we własnym zarządzie, czy też wydzierżawić go na najbliższy sezon prywatnemu przedsiębiorcy.

(Dalszy ciąg kroniki na stronie 9-iej).



# LITERATURA I SZTUKA

DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA”

## W 25-lecie twórczości Szneura.

(Trochę charakterystyki.)

Gdy w poezji hebrajskiej przeżywać się zaczynała tkliawa nuta tęsknoty za życiem, zjawiał się pierwszy tomik poezji Szneura: „Kiedy słońce zachodzi” (Im szekiat Hachama). Kończyła się epoka i zaczynała się nowa. Po nostalgji i sentymentalnej tęsknocie następuje okres refleksji realnej, trzeźwej. Poezja przestaje być rozpaczliwym wyciąganiem rąk do życia, a staje się jego odgłosem i sądem o nim.

Taką jest też poezja Szneura.

Szneur odgrywa wobec życia prawie rolę tylko widza. Nie czuje się „ach laseara we'ajearim”, nie jest bratem burzy i lasów, nie zlewa się z naturą i nie hołduje pan-teizmowi. On życie kocha, ale — ma też postulat wobec niego. On żąda od życia. Z naturą nie połączyć się chce, ale z niej korzystać. Egoistyczny ten pierwiastek zarysowuje się wyraźnie w poezji Szneura.

Punktem wyjścia w kontemplacji życia jest dla niego przeważnie idea korzyści, fizycznej czy duchowej, jakiej się spodziewać może. Nieskończoność bytu włącza on w ciasne ramy swojego własnego życia. Dla Szneura świat istnieje tak długo, dopóki on istnieje. Gdy umrze, zginie i świat cały. „Razem z mojem życiem i wszelki żywot się skończy”.

Szneur nie jest sentymentalny, nie jest tklivy. Niema u niego „Weltschmerzu”. Nigdy prawie nie słyszymy westchnienia, narzekania na cierpienia i niedolę. Duma, którą posiada, nie pozwala mu się poniżać, zabrania mu narzekać, ale przeciwnie, każe mu być zuchwałym, wyzywającym. Tam, gdzie inny rozpaczałby na niesprawiedliwość świata, tam brzmi szneurowskie: „J'accuse!” Czuć w jego poezji hardość, ma on bowiem w sobie siłę i męskość w pełnym tego słowa znaczeniu. Dlatego Szneur rozmiłowany jest w górzystej przyrodzie, która pełna jest zgrozy, dlatego jest on poetą zimy, pory hartu i tężyzny. Dlatego Szneur od pierwszych lat swej twórczości, aż do ostatnich czasów, nie przestaje wygłaszać hymnów na cześć odległych, prymitywnych epok i na cześć pierwotnego człowieka, człowieka silnej pięści, człowieka żywiołu. (Tkufot. — Korban Pere).

Najpiękniejszymi i wybitnie szneurowskimi są te utwory. Ow góral, który całe swoje życie spędza w kopalni złota, pozbawiony powietrza i słońca, nie jest dla Szneura istotą biedną, nieszczęśliwą. Widzi on w nim przedewszystkiem siłę i wytrwałość. Pieśnią dla niego jest owe bezdźwięczne, monotonne uderzanie młota o twardą skałę, ta nadludzka walka z przepotężnym żywiołem i beznadziejne czasem zmaganie się z losem. (Szirat koreh — zahaw). Szczytu ekspresji dosięga on w „pieśniach losu”, kiedy śpiewa n. p. o tym słabym nurku, który do ostatka walczy z przepasłymi głębiami oceanu, którym wyrwać chce jedną, jedyną perłę. Jeżeli ktoś z bohaterów starożytnych pozyskać sobie zdołał sympatię poety, to — w pierwszym rzędzie Spartakus, który gnuśnych niewolników podburzył do buntu, Spartakus, odważny buntownik. Jeżeli ktoś ze współczesnych Żydów — to Zabotyński.

Stąd to pochodzi, że Szneur nie jest poetą kobiety, choć kobieta jest częstym jego tematem. Kobieta Szneura ma w sobie za mało — kobiecości. Brak jej kokieteryj, brak owego tajemniczego wabika, brak subtelności. Jest tylko samica, w dodatku mało rafinowana. Typy kobiet Szneura nie są zróżniczkowane, redukują się do jednego: kobiety, której się pożąda, której się szuka, za którą się goni i którą się — porzuca. Miłość jego jest prawie wyłącznie zmysłową, fizjologiczną, abawat gewer. Mało w niej sentymentu. Jest to rodzaj miłości pierwotnej, prymitywnej, bez ogródek, jest to pra-miłość.

Czasem więc pokusi się Szneur o przedstawienie „miłości” żywiołów par excellence. Taką jest alegorja o nieszczęśliwej miłości

Mrozu do Królowej Alp. („Co mi Mróz opowiedział”). Mróz kocha ową białą, dumną królową, która panuje w królestwie bieli i zimna. Lecz ona warunek mały mu postawiła, od którego szczęście jego zależy. Wpierw jej nie posiedzie, zanim nie zetnie lodem wszelkiego ciepła na ziemi. Mróz usłuchać chce. Wszystko na ziemi drży na odgłos jego kroków, wszystko mu ulega — z wyjątkiem człowieka. Tej, tylko ostatniej, twierdzy ciepła, zdobyć nie może.

Tyle tu jest potęgi w wyrazie, tyle oryginalności w ujęciu i tyle żywej fantazji, że jest to sui generis utwór, bodaj jedyny w literaturze naszej.

Pod względem fantazji jest też Szneur najwybitniejszym może z hebrajskich poetów. Suje jest u niego różnorodny jak u nikogo innego. Nigdy nie brak mu tchu do rozwinięcia zapoczątkowanego obrazu, a przynależności, rozwinięcie jest mistrzowskie. Fantazja Szneura jest odważna, śmiała, nawet ryzykowna ale tak żywa i bujna, że niema dla niej nic prawie niemożliwego do przeprowadzenia.

O specjalnej „narodowej” poezji u Szneura nie można mówić. Niema jej prawie z wyjątkiem przepięknego poematu p. t. „Wilno”. Jak ongiś Mickiewicz o Litwie, tak dziś Szneur „na paryskim bruku” tęskni za „Jeruzolimą golusu” i „piękność jej w całej ozdobie widzi i opisuje”. Ale we wszystkich utworach jego, dosłownie we wszystkich, nawet w tych, które nie mają nic wspólnego z tematem narodowym, czuć coś żydowskiego. Wszędzie wyczuć można u Szneura jakieś poczucie własnej wyższości dzięki temu, że jest Żydem, jakąś rasową dumę, we wierszach i pomiędzy wierszami.

Poezja Szneura nie jest poezją narodową, ale jekt na wskrós — żydowską.

H. Pfeffer,

## Zydzi a teatr

Co na ten temat mówią Bernard Shaw i Zangwill?

W Małym Teatrze w Londynie odbyło się zebranie członków Związku krzewienia żydowskiej sztuki teatralnej. Przewodniczący odczytał list wielkiego angielskiego pisarza i dramaturga Bernarda Shawa, który usprawiedliwia swą nieobecność na ze-

braniu. Nie mogę uczestniczyć w zebraniu, poświęconem teatrowi żydowskiemu — pisze Bernard Shaw, ponieważ nie mam prawa nazwać się Żydem. Z drugiej zaś strony są ludzie, którzy odmawiają mi prawa nazwania się chrześcijaninem. Wiem, iż Irland-

## Taniec w Rosji sowieckiej.

Korespondencja z Moskwy.

Rosja z biegiem czasu przystosowuje się do norm zachodnio-europejskich. Otwarto sklepy, urządzono hotele i restauracje, w których zauważyć można znowu eleganckich kelnerów i obsługujący personal, gdzieś-gdzie ukazały się domy gry i bary, we wszystkich miastach powstała cała masa herbaciarni, gospód, urządziła się państwowe sklepy z winem, pozwolono na wolny handel wódki — innemi słowy, rewolucyjne węzły pomału rozluźniają się i ograniczają się jedynie do terenu gospodarczego, do monopolu handlu zagranicznego itp., oraz do terenu politycznego i dyktatury komunistycznej. Tylko jedna strona towarzyskiej zabawy nie uległa modernizacji, jedynie pod jednym względem ZSSR. nie zbliża się do zachodu. Rosja sowiecka niema dziś tańców, ani tanecznych lokali, niema tanecznych orkiestr i tanecznych zabaw. Jazz-band jest tu nieznany.

A przecież Rosja jest klasycznym krajem tańca. Jej narodowe tańce są znane w całym świecie. Rosyjski balet zdobył sobie słuszną sławę ogromną. Zainteresowanie baletem trwa w Rosji nadal i zainteresowanie tańcem scenicznym nie zmniejszało się. Wszystkie przed-

stawienia baletu są regularnie wysprzedane. Ale współczesna Rosja nie zna tańców towarzyskich, rosyjskie pary nie tańczą dziś ani starych walców, polek, mazurków, kadryli, ani modnych shimmy, foxtrottów, one-stepów, two-stepów, tanga, jaw, bostonów lub florid. Dzisiejsze rosyjskie życie towarzyskie koncentruje się jedynie na odczytach z najrozmaitszych dziedzin, na koncertach, w teatrze i niekiedy także w klubach. Ale wszystkie te środowiska wyłączają taniec towarzyski, albo, innemi słowy powiedziawszy, nie wprowadziły go one jeszcze. Należy jednak zauważyć, że powoli toruje on sobie przecież drogę. Nie można bowiem powiedzieć, by się w Rosji zupełnie nie tańczyło. Tańczy się, tańczy się nawet dużo, ale jedynie solowe tańce „Kozaka” albo „Lezginkę” w towarzystwie, a prywatnie tańczy się przy zamkniętych oknach i spuszczonej storach przy dźwiękach gramofonu lub fortepianu. Orkiestr tanecznych w nowoczesnym tego słowa znaczeniu Rosja Sowiecka nie ma, trzeszczącogó Jazz-bandu zupełnie w Rosji dotychczas nieznano. Jazz-band dostał się do Moskwy dopiero przed paru dniami, i wraz z nim przybyła grupa siedmiu murzynów, którzy produkowali się tu jako oryginalny numer koncertu, nie zaś jako akompaniament do tańca.

Nie można powiedzieć, by w Rosji tęs-

kniono za modnymi tańcami. Gdzie tańczą prywatnie, tańczą rosyjskie i stare tańce. Dla komunistów taniec jest conajmniej tak samo burżuaznym objawem, jak polykanie ostryg. Nikomu też nie przyszło na myśl, by zaprowadzić taniec w komunistycznych klubach. Gdyby się to było zdarzyło, byłiby komuniści wyrzucili projektodawcę tak samo stanowczo, jak wygnali ziemian i fabrykantów, ponieważ foxtrott i robotniczo-włosciański rząd, tango i program komunistyczny zupełnie się wzajemnie nie znoszą. Właśnie przed kilku dniami dyskutowano nad ożywieniem życia klubowego. Nikt wprawdzie nie żądał, by w klubach zaprowadzić tańce, i odezwały się nawet głosy, wołające „bądźcie przekleci”. Dokąd doprowadziłoby to młodzież komunistyczną. Tego by jeszcze brakowało, by do Rosji zawleczono foxtrotty. Wówczas już z pewnością zalałaby nas zachodnia dekadencja. Tańce nowoczesne, a wogóle tańce we dwójkę nie powinny stanowczo dostać się do klubów robotniczych. Nigdy. Rzeczywistość przedstawia się jednak trochę inaczej. Tańce nowoczesne wkradły się do Moskwy, a temsamem do ZSSR. inną szczeliną.

Pewien sowiecki urząd zorganizował je w pięknym utulnym domu, przeznaczonym początkowo dla francuskiego poselstwa. Tańce te naturalnie urządzają się jedynie dla cudzoziem-



mycy, do których się zaliczani, uchodzą za potomków zaginionych dziesięciu pokoleń izraelskich. Hipoteza ta nie znajduje jednak posłuchu ani u Żydów, ani u Irlandczyków.

Po przeczytaniu pisma Shawa prezes związku Izrael Zangwill wygłosił dłuższe przemówienie, w którym wywodził, iż Żydzi podwójnie wywiązali się ze swych zobowiązań, wobec Bernarda Shawa. Żydzi są nie tylko wielbicielami twórczości wielkiego pisarza angielskiego, wszyscy tłumacze i wydawcy dzieł Shawa są Żydami. Shaw zapewnił mnie pewnego razu — ciągnął dalej Zangwill — iż Żydzi nigdy go nie oszukali. Tem się też tłumaczy niezłomne przekonanie Shawa, że Żydzi nie mają innego celu w swym życiu, jak tylko tłumaczyć i wydawać jego dzieła. W St. Zjednoczonych Żydzi również przyznali się wielce do spopularyzowania Shawa. Żydzi pierwsi wystawili sztukę Shawa „Święta Joanna”. Związek krzewienia żydowskiej sztuki teatralnej — zakończył Zangwill swoje przemówienie — odczuwa dotkliwy brak pieniędzy i odpowiedniego repertuaru teatralnego. W ciągu ostatniego czasu związek żydowski wystawił „Natana Mędrca” Lessinga, „Króla żebraków” Zangwilla i sztukę z życia angielsko-żydowskiego.

Słynny angielsko-żydowski artysta teatralny p. Cochran stwierdził w swym przemówieniu, iż żydowska publiczność teatralna posiada wiele zrozumienia dla sztuki scenicznej. Dyrektorzy teatrów winni wiele wdzięczności swej publiczności żydowskiej. Ogromne zainteresowanie Żydów dla teatru daje się szczególnie zauważyć w czasie przedstawień niedzielnych, gdzie 75 proc. publiczności stanowią Żydzi. Żydzi angielscy mają wielkie zasługi dla rozwoju dramatu i sztuki teatralnej w Anglii.

### Ten, który dał sygnał zakończenia wojny...



Francuski trębacz Francis Sellier z 35 pułku piechoty otrzymał krzyż zasługi za to że jako pierwszy dał sygnał zaprzestania ognia w dniu 11 listopada 1918 r.

ców i zaproszonych gości. Urząd ten, zwany „biurem dla służenia cudzoziemcom” albo Byrobinem, który zarządza w Moskwie kilku hotelami, poszedł na rękę swym gościom i zagranicznej kolonii moskiewskiej. Znalazła się orkiestra, piękny dom ze salą i przyłegłymi ubikacjami. W ciągu jednej nocy powstał z pod ziemi jazz-band, i modne tańce mają w Rosji swego chrzestnego ojca. Byrobin każe sobie za tę przyjemność porządnie płacić, ale to jest rzeczą podrzędną. Zasadniczy opór silnych kół został przełamany, szczylna się rozszerza. Przed kilku dniami wśliznęło się przez nią siedem murzynów z instrumentami muzycznymi dotychczas nieznanymi, po kilku dniach wśliznąć się może przez tę szczelinę recepcja z tańcami w sowieckim komisariacie spraw zagranicznych, potem może znów dancing towarzyski w innym urzędzie, a w ten sposób szybko padnie twierdza rewolucyjna, większa niż handel prywatny, niż wódka, niż pierwsza klasa w pociągach itd.

W sowieckiej Rosji nie istnieją więc tańce nowoczesne, nie istnieje dancing, niema Jazz-bandu. Młodzież sowiecka może kąpać się naga we wspólnych kąpielach, ale nie wolno jej tańczyć w ubraniu foxtrotta.

Myślimy jednak, że mimo wszystko szczelina, którą Byrobin stworzył, za kilka lat tak się rozszerzy, że przedostaną się przez nią najzupełniej jazz-band. (CEPS.)

## Kronika literacka

### Przed wydaniem Encyklopedji Żydowskiej.

Na liczne zapytania wyjaśniają wydawcy Encyklopedji Żydowskiej, pp. Dr. Jerzy Herlitz i Dr. Bruno Kirschner (Berlin), że dzieło to w rękopisie jest już prawie na ukończeniu a rozpocznie się ukazywać jeszcze w bieżącym roku. Obejmować będzie przypuszczalnie trzy obszerne tomy formatu leksykonu, liczne ilustracje, mapy portrety, reprodukcje dzieł sztuki itd. Liczba współpracowników wynosi 17. Redakcja fachowa spoczywa w rękach wydawców, a nadto redagują: prof. Dr. Ismar Elbogen (historja literatury), Dr. Józef Meisl (historja), Dr. Maks Solowejczyk (nauka biblijna), Dr. Feliks A. Theilhaber (biografie), Dr. Robert Weltsch (kwestja żydowska), rab. Dr. Maks Wiener (nauka religji). Dzieło ukaże się nakładem Jüd. Verlag, Berlin, (N. W. 7, Dorotheenstr. 35).

### PISARKA ROSYJSKA O ŻYCIU ŻYDÓW W MIASTECZKACH NA BIALORUSI.

Znana, utalentowana pisarka rosyjska Skopskaja odbywa obecnie podróż po małych miasteczkach Białorusi sowieckiej. W ostatniej swej korespondencji zamieszczonej w prasie sowieckiej Skopskaja opisuje między innemi dolę ludności żydowskiej w miasteczku białoruskiem.

Miasteczko, pisze Skopskaja, straciło obecnie swoją rolę historyczną pośrednika pomiędzy miastem a wsią. Kooperacja przejęła wszystkie funkcje miasteczka i zrujnowała całkowicie handel prywatny. Doszczętnie rujnują ubogą ludność żydowską olbrzymie, nieproporcjonalne podatki. Żyd, który posiada w swym sklepie majątek na sumę 100 rubli, płaci rocznie 200 rubli podatku. Podobne wydatki płacą również chałupnicy i drobni rzemieślnicy. Mieszkańcy miasteczek żydowskich żyją z dnia na dzień i to z datków, które przesyłają im krewni z Ameryki.

**DZIEŁO EINSTEINA W JĘZYKU HEBRAJSKIM.** Prof. Albert Einstein upoważnił znanego hebrajskiego fizyka i matematyka, dr. Jakóba Grinberga do tłumaczenia na język hebrajski dzieła jego „o ogólnej i szczególnej teorii względności”. Będzie to pierwszy przekład dzieła Einsteina na język hebrajski. Dr. Grinberg wydał w ostatnich latach szereg cennych prac o Einsteinie i jego teorii względności.

**NAJSTARSZA BIBLIOTEKA W ŚWIECIE.** W marcu br. wyjdzie nowy tom biblioteki Acta Sanctorum, wielkiego przez Jezuitów redagowanego zbioru biografji świętych. Pierwszy tom tej biblioteki został w roku 1643 wydany w Holandji przez Jana Bollarda. Obecny tom jest 65-ty i zawiera prócz tekstu łacińskiego rozmaite dokumenty w językach armeńskim, galickim, haldejskim, etiopskim i innych.

**MICKIEWICZ PO WŁOSKU.** Sonety krymskie Mickiewicza zostały przez F. Damjaniego przetłumaczone na język włoski i wydane we Florencji.

**NOWE DWA TOMY LISTÓW KRÓLOWEJ WIKTORJI** zostały obecnie wydane przez nakład Murry w Londynie. Listy te są ważnym przyczynkiem do epoki Disraeliego i Glastona.

**RZYMSKIE PRAWO W JĘZYKU HEBRAJSKIM.** I. Pokrowski wydał nakładem Juristische Bibliothek w Berlinie hebrajskie tłumaczenie rzymskiego prawa dokonane przez A. Litaya.

**TOWARZYSTWO DLA STUDJÓW NAD PRAWEM ŻYDOWSKIM W JEROZOLIMIE** wydało pierwszy tom swych pism. Tom zawiera materiały o nowym ustawodawstwie palestyńskim o działalności sądów pokoju (mispat haszalom) i sądów rabinicznych oraz studja nad historją prawa żydowskiego. Współpracownikami pierwszego tomu są: Norman Bentwich, sędziowie Frankin i Nofach, rabin Asaf, dr. Eljasz i Dyksztajn.

**MUZEUUM ŻYDOWSKIE NA LOTWIE.** W Rydze przystąpiono do zorganizowania historycznego muzeum żydowskiego. Znaczną liczbą starożytności i innych skarbów z żydowskiego życia ludowego znajduje się w prowincji lat-galijskiej. Starożytności te mają być jednakże uprzednio zbadane.

**O NOWYM MALARSTWIE W POLSCE** zamieścił współpracownik nasz, p. Wilh. Mahler, obszernie studjum w berlińskim czasopiśmie artystycznym „Das Kunstblatt”. Artykuł ilustrowany jest reprodukcjami obrazów A. Halickiej, Henryka Gottliba i Tadeusza Makowskiego.

**POMNIK KAROLA MARXA W MOSKWIE.** Z okazji 10-ciolecia jubileuszu rewolucji komunistycznej odbędzie się na jesień r. 1927 odsłonięcie pomnika Marxa na placu Teatralnym w Moskwie. Pomnik zostanie odlany z brązu, a fundament wykonany będzie z czarnego granitu fińlandzkiego. Sama podstawa ważyć będzie przeszło 50000 pudów, a konieczny do odlewu pomnika brąz 2000 pudów. Pomnik ten będzie kosztował prawdopodobnie 1/2 mil. rb.

### Z BAGATELI

### Gościnne występy lwowskiego teatru „Semafor”

Semafor to właściwie skrót, a oznaczać on „semia” ci mają forszę. Wygląda to na krwawy żart w czasach po-grabszczyzny, skończyć się zaś może w każdym razie bolesnem nieporozumieniem dla „Semafora”. Bo „Semafor” to właściwie sygnał, że to kolejący wodny, że pociąg całą siłą pary może wejść na peron. Pytanie tylko, czy pociąg nowo ze sobą przywozi wartości. Trudno doprawdy na to pytanie odpowiedzieć, bo poczynania są rzetelne, zapal szczery, a nawet pewne dodatnie już rezultaty, wszystko jednak jeszcze w mgławicowych miasmach w sferze możliwości.

Już sam pierwszy punkt programu Jasieńskiego wiersz „Człowiek i maszyna” silnie robi wrażenie. Przeciwność między człowiekiem, a maszyną współczesnego życia — mechanizacja, wyrażenie stała przeprowadzoną Jasieński udowodnia, że krytyka może się obejść bez ślamazarności uczuciowej, że śmiało może sterować łódką rozżarzonego czerwoności intelektu. Potem „Rachunek” Tuwima w ujęciu p. Halewiczę wywołuje już sprzeciw, bo po co ten tragiczny patos, niezgodny z wewnętrzną prawdą wiersza. Czyż gest ironji i zjadliwego szyderstwa nie byłby tu więcej na miejscu? Jeśli jednak staniemy na stanowisku p. Halewiczę, musimy przyznać, że dużo ekspresji wydobyl z Tuwima.

W inny zupełnie świat przechodzimy, gdy oświadczamy stylową „Puderniczkę” Maykowskiego. Bohaterstwo kobiety godnie, bo z upudrowaną twarzą przyjmującej śmierć znalazło odpowiednią odzwierciedlenie w p. Mayenowej. Miłe wrażenie robi piosenka Gilbert dzięki p. Budzanowskiej i p. Golerewskiej. Reminiscencje „Niebieskiego Ptaka” ale dla Semafora korzystne, wywołuje „Oh Carnevale” Marijana Hemara w wykonaniu całego zespołu.

Dużo zastrzeżeń można mieć przeciwko inscenizacji starej ludowej piosenki żydowskiej „Na przypiecku”, którą „Semafor” wstydlawie nazywa piosenką z „folkloru żydowskiego”. Nie będziemy się tutaj sprzeczali o nazwę i nie będziemy się pytać, dlaczego nieudolnej i nudnej inscenizacji piosenki „Miała babka koguta” nie nazwano „folklorem” polskim, ale w tej inscenizacji, pomyslowej zresztą, zaginął cały czar ludowego prymitywu.

Najbardziej podobala się buffonada Jewreinowa „Czwarta Ściana”, która jest do prowadzenia ad absurdum naturalistycznego teatru. Pełna temperamentu i humoru kreacja p. Winawera oraz bajeczne pomysły p. Golczewskiego jako inspicjenta wywołały szczerą wesołość.

Inne punkty programu są nudne i jałowe. Ciekawe naogół są pomysły dekoracyjne, a zwłaszcza do „Człowieka i maszyny” K. Mackiewiczę.

Reżyserja pp. Mayena i Waldena świadczy o poważnem wnikięciu w problemy naprawdę literackiego kabaretu. Zdobnie się jednak, że miły i sympatyczny ten teatrzyk nie ma narazie jeszcze określonego oblicza, że nie wyszedł jeszcze z fazy eksperymentów. Porusza się też po linii najmniejszego oporu ad captandam benevolentiam tak karysnej i niezbadanej pt. publiczności. Panuje więc tendencja by nikogo nie urazić, z nikim nie zadrzeć, stąd brak prawie zupełnie satyry.

M. K.

### NADEŚLANE.

Za rubryką tę redakcja nie odpowiada

**Dr. med. R. SAPHIEROWA**

ordynuje w dentystyce

od 10—12 i od 3—5

Kraków, ul. św. Agnieszki L. 2, I. p.

**Dr. Bronisław Rubin**

b. lekarz kliniki chorób uszu, nosa, gardła i krtani  
prof. Elekana w Berlinie ordynuje w powyższych  
chorobach i w zniekształceniach nosa

w Tarnowie, przy ul. Krakowskiej 11.

**„TURBINA”**

BIURO TECHNICZNE

DLA URZĄDZEN FABRYCZNYCH  
RZESZÓW, UL. GROTTGERA

Dostarcza ze składów:

Lokomobile, motory ropne i elektryczne.  
Walce młynskie, łuszcarki i kamienie franc.  
Uszczelnienia. — Smary i oleje.  
Przybory strażackie.



## PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

## Sytuacja przemysłowa w Łodzi.

(Od naszego korespondenta łódzkiego)

Łódź, 25 lutego.

Łódź od dwóch tygodni nie może się uskarżać na zbyt obrot na rynku manufakturowym. Aczkolwiek obserwowano wahania silniejsze lub słabsze, spisek ten u nas tętni życiem. Ruch w towarach manufakturowych wywołany został zapotrzebowaniem na towary oraz zbliżającym się okresem wielkanocnym.

Kupujący składają się z prowincjonalnych kupców, z detalistów miejskich hal targowych, którzy posiadają zwykle więcej gotówki i starają się uzupełnić swoje składki towarami, kupowanymi od hurtowników, przeważnie niżej kosztu.

Pomimo ożywienia, brak gotówki daje się wszędzie we znaki.

Wielu fabrykom zmniejszono zamówienia rządowe z przyczyn budżetowych. A tymczasem fabrykanie zaciągali na to konto zobowiązania, które obecnie muszą płacić.

Pomimo jednak kryzysu, anormalne stosunki płatnicze i rodząca się z zamętu gospodarczego niepewność stworzyła atmosferę nieufności, uzasadniającą aż nadto przykre doświadczenia minionych miesięcy, więc nie dziwnego że większość transakcji, wskutek braku gotówki nie dochodzi do skutku. Nie nega wątpliwości, że ciasnota na rynku pieniężnym nie pozostanie bez wpływu na przebieg sezonu letniego. Całkiem niepoślednią rolę w obecnym kryzysie gospodarczym odgrywa techniczna wymiana produktów tj. przede wszystkim brak środków obrotowych. Kapitały naszych przemysłowców w swej lwiej części są ulokowane w nieruchomościach, maszynach i towarach. Są to kapitały chwilowo, względnie stałe unieruchomione, a zmniejszenie się szybkości obrotu nie pozwala nawet myśleć o przywróceniu ich codziennej cyrkulacji.

Jest wobec tego rzeczą zupełnie zrozumiałą, że

tlejące iskierki nadziei zwracają się w stronę kredytów. Kredyty udzielane przez banki przemysłowcom nie zadowalniają jednak nawet najskromniejszych potrzeb.

Wobec braku gotówki przemysł nie może sprzedać wyłącznie za pokryciem weksłem. Obecnie przemysł bawełniany oddaje towar tylko przy pokryciu gotówkowym 30 proc., a reszta weksłami do 45 dni.

Kupcy zaopatrzili się w towary zimowe, których z racji zmiennej aury, oraz słabej zimy, nie sprzedali, wskutek tego do pewnego stopnia pozbawieni są możliwości nabywania towarów sezonu letniego.

Kupiec prowincjonalny widząc taki stan rzeczy, żyje z ręki do ust. Kupuje tylko wtedy gdy wyczerpie ostatnią sztukę. Polityka taka korzyści mu nie przynosi, gdyż nie pozwala mu na wykorzystanie najodpowiedniejszej chwili do kupna, lecz zmuszony jest w najgorszych warunkach kupować. To też od dawna rentowność w handlu włókienniczym należy do przeszłości.

Według wiadomości, uzyskanych ze sfer przemysłowo-handlowych, wobec braku gotówki, wyłącznie na kredyt sprzedawać nie będą, tembardziej, iż banki dyskontują tylko w wypadkach wyjątkowych, dlatego czas trwania ożywienia nie jest znany.

Dyskonto weksli jest w dalszym ciągu ogromnie utrudnione. Dyskonteryzy prywatni przyjmują tylko do dyskonta weksle jedynie pierwszorzędne zaś o mniej pewnych nie chcą nawet słyszeć.

Sytuacja na rynku trykotaży, przedstawia się bardzo źle. Odbiorców zupełnie brak. Hurtownicy i detalści mają wielkie zapasy towarów zimowych, letnich zaś nie nabywają. Warunki kupna trudne. Ceny jednolite w tej gałęzi przemysłu już nie obowiązują. Przemysłowcy udzielają rabatu w miarę potrzeby gotówki.

## HANDEL.

**SPOSÓB REGULOWANIA CEN ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH.** Na podstawie projektu rozporządzenia Rady Ministrów, które ma wejść w najbliższym czasie w życie, powołane zostały specjalne komisje na miejscach do badania cen. W zakres działania komisji wchodzi opinowanie, na jakie gatunki artykułów wyznaczone będą ceny, opinie o cenach na przetwory zbożowe i mięsne oraz na odtwież i obuwie, sprawdzanie kalkulacji wytwórców i kupców, oraz opinowanie o sankcjach karnych władz administracyjnych. Zaznaczyć należy, że w sferach handlowych stojących na stanowisku bezwzględnej wolności handlu zarządzenia te spotkały się z jednogłosem protestem.

**BEZSKUTECZNOŚĆ PROTESTÓW W SPRAWIE REGULOWANIA CEN.** Jak się dowiadujemy, pomimo ostrych protestów ze strony sfer handlowych projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku zostanie niebawem wprowadzony w życie i obowiązywać będzie na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej za wyjątkiem części górnosławskiej województwa śląskiego. Rozporządzenie to ma wejść w życie z dniem ogłoszenia go w dzienniku ustaw. Projekt przewiduje, że władze administracyjne przed wydaniem orzeczeń karnych obowiązane są wysłuchać opinii komisji do badania cen.

**REGULAMIN CEN ARTYKUŁÓW PIERWSZEJ POTRZEBY.** Odnosne rozporządzenie Rady Ministrów którego treść podaliśmy już przed kilku dniami, ogłoszone zostało już w „Dz. Ustaw” Nr. 18, i weszło w życie dnia 24 lutego.

**W SPRAWIE ZAKAZU PRZYWOZU Z NIEMIEC** Z ministerjum przemysłu i handlu dowiadujemy się, że w dziale maszyn tylko cztery pozycje znajdują się na liście zakazów przywozu z Niemiec, a mianowicie: parowozy, maszyny do szycia, maszyny do pisania i do liczenia. Wszystkie inne maszyny natomiast są wolne do przywozu, czy to z Niemiec, czy innych krajów.

**TERMINY NAJBLIŻSZYCH TARGÓW MIĘDZYNARODOWYCH.** Wobec specjalnego znaczenia w obecnym okresie pewnego ożywienia międzynarodowych stosunków handlowych Polski udziału sfer gospodarczych Polski w targach i wystawach międzynarodowych, Izby Handlowo-Przemysłowe przypominają osobom i firmom zainteresowanym terminy najbliższych targów, a więc targi paryskie odbędą się w okresie od 15 do 21 marca, praskie — od 21 do 28 marca, oraz budapeszteńskie od 17 do 26 kwietnia. Informacje dotyczące targów tych wydają Izby Handlowe.

**SYTUACJA NA ŚWIATOWYM RYNKU BAWELNIANYM.** Mimo wysiłków producentów ame-

rykańskich bawełny w kierunku wywołania hossy na bawełnę sytuacja na rynku światowym narazie pozostaje bez zmiany z tendencją raczej niżkową. Wpłynęło na to oprócz nadprodukcji w roku ubiegłym (produkcja światowa wynosiła 22 642 000 bel bawełny, konsumpcja — 21 817 600 bel), która wywołała wielką zniżkę cen jeszcze i bardzo pomyślny stan zasiewów w Ameryce Łgipcie i Indochinach. Poza tym przemysłowcy francuscy mają jeszcze duże zapasy bawełny, również Anglicy zakupują niewiele mimo wielkiego zapotrzebowania. Produkcenci bawełny liczą jedynie w roku bieżącym na ożywienie związane z s odziewaniem wielkimi zakupami Chin i wzmocnieniem zakupów angielskich.

## CLA

**ULGI CELNE PRZY WYWOZIE TOWARÓW WŁÓKIENNICZYCH.** Na podstawie częściowej zmiany taryfy celnej, która weszła w życie 1 stycznia br. powiększone zostały między innymi zwroty cła od barwników i chemikali przy wywozie towarów włókienniczych zagranicę. Normy zwrotu cła tego podwyższone zostały przeciętnie o 25 proc. Ma to bardzo poważne znaczenie dla eksportu towarów włókienniczych, których ceny przedtem znajdowały się nieprzezwyciężoną konkurencję na rynkach światowych. Decydujące znaczenie w tym względzie ma premjowanie eksportu, wpływające również na obniżenie cen, a więc i zdolność konkurencyjną.

## Informator podatkowy

**L. R. Z.** Traktat o waloryzacji zobowiązań włoskich towarzystw ubezpieczeniowych nie został jeszcze urzędowo ogłoszony i wobec tego jeszcze nie obowiązuje.

**A. G. W RZESZOWIE I M. SAM. W PRZEMYŚLU.** Sprawa handlowych pasaportów algowych umówiona była obszernie w „N. Dzienniku” z 27 lutego br. Podanie wnosi się wprost do władzy administracyjnej I. instancji.

**CZYTELNIK W KRAKOWIE:** Jeżeli, jako zegar mistrz, nie sprzedaje Pan niczego a tylko wykonuje naprawy itp., a nie zatrudnia Pan przy tym żadnych siły pomocniczej, to świadectwo przemysłowe jest niepotrzebne. Jeżeli jednak Pan już nabył sw. przem. VIII kategorii, to zwrot pieniędzy jest niemożliwy, bo uczynił Pan to dobrowolnie.

**STAŁY CZYTELNIK W KRAKOWIE:** Dnia 25 stycznia br. kursy giełdy warszawskiej były następujące:

Kor. czeskie 21 60, dolary amer. 7 30, franki franc. 27 37, franki szwajc. 141 60, funty szterl. 35 50.

**ERA:** Celem uzyskania zwolnienia paczki ze starej odzieży od cła należy wnieść podanie do Urzędu celnego zaopatrzone świadectwem nobstwa i poświadczaniem że petent nie trudni się handlem starzyzną. Zwolnienie na przywóz nie jest potrzebne.

**STAŁY CZYTELNIK „N. DZ.”:** Kaucja wpłacona w wypożyczalni może być wprawdzie zwaloryzowana (około 60 proc.), jednak nawet pełna wartość kwoty 12 000 marek w maju 1923, wyniosłaby zaledwie coś ponad 1 zł.

**H. JUNG. W WADOWICACH:** Sprawy takie nie należą do redakcji. Może anons poskutkuje.

**OCZEKUJĄCY PORADY. PILNO:** Przed uzyskaniem koncesji nie można wykonywać zajęć.

## RZECZY CIEKAWY.

## Okręt umarłych

Wedle wiadomości, nadeszłych ze Splitu zauważył okręt „Pora” w bliskości wyspy Wisu wielką łódź żaglową, która jednak nie posiadała już ani żagli, ani masztów. Marynarze „Zory” na łódkach przypłynęli do tajemniczej łodzi, ale na ich wołania nikt im nie dawał odpowiedzi. Wobec tego udali się oni na pokład, gdzie oczom ich przedstawił się straszny obraz: na pokładzie leżały 3 trupy, a na całym okręcie nie było żywej duszy. Tajemniczym tym okrętem jest prawdopodobnie żaglowiec „San Roo”, który niedawno uległ rozbiciu na morzu Śródziemnym.

## Krótkie procesy w Chinach.

Pod tym tytułem opublikowały wiadomości niektóre pisma azjatyckie i amerykańskie. W Chinach odbywają się krótkie procesy przeciw złodziejom, ale krótszego procesu od tego, jaki odbył się przed kilku dniami w Szanghaju, nie można sobie przedstawić. Na dworcu w Szanghaju, stał pociąg przygotowany do odjazdu, a podróżni spokojnie wyglądali oknem. Nagle aresztowano jakiegoś żołnierza, który przechadzał się tam i z powrotem z widocznym zaniepokojeniem. Rozniosła się pogłoska, że był to szpieg, który chciał zamordować chrześcijańskiego generała Fenga. Przy dokładnej rewizji znaleziono u niego dwie małe bomby. W dwie minuty potem zebrał się na ławach dworca sąd wojenny i, nim upłynęła trzecia minuta, skazano żołnierza na śmierć. Kiedy zabrzmiał sygnał, dający znak odjazdu pociągu, został skazaniec ku przerażeniu podróżnych ścięty na gębnie.

## SANACJA BANKU DLA HANDLU I PRZEMYSŁU W WARSZAWIE.

Wysiłki podjęte około sanacji Banku dla Handlu i Przemysłu, pozostającego od kilku miesięcy pod sądownym nadzorem, osiągnęły sukces, albowiem bank ten rozpoczyna już w najbliższym czasie zaspekując drobne wierzytelności oraz tych znacniejszych z pośród wierzycieli, którzy podpisali deklaracje sanacyjne. Wierzytiele okazują coraz liczniej gotowość podpisywania tychże deklaracji, wobec czego istnieje nadzieja, iż instytucja ta opanuje wkrótce operacje aktywne. Z powyższych względów Krakowski Komitet Wierzyteli wzywa wierzycieli ociągających się jeszcze z podpisaniem deklaracji, aby we własnym interesie deklaracje sanacyjne złożyli, w ten bowiem sposób przyczynią się do pomyślnego załatwienia całej sprawy, a sami otrzymają gotówkę.

## FINANSE

**JAK PŁACA PODATKI POSZCZEGÓLNE WOJEWÓDZTWA.** Największe wpływy z podatków bezpośrednich i opłat stempelowych wykazało w styczniu r. bież. wojew. warszawskie — 15,1 milj. zł. Z kolei idą wpływy z województw: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego — 9 milj. zł., podlaskiego — 7,7 milj. zł., łódzkiego — 5,8 milj. zł., krakowskiego — 4,6 milj. zł., kieleckiego — 4,4 milj. zł., lubelskiego — 2,9 milj. zł., białostockiego — 1,4 milj. zł., poleskiego 1,3 milj. zł., wołyńskiego — 1,2 milj. zł., wileńskiego i nowogródzkiego — 1,2 milj. zł. (ATE.).

**OBNIŻENIE KAR ZA ZWŁOKĘ W WARSZAWIE.** Komisja finansowo-podatkowa warszawskiej rady miejskiej uchwaliła projekt obniżenia kar za zwłokę od zaległości w podatkach miejskich z 4 procent na 2 proc. Projekt w najbliższym czasie wejdzie pod obrady plenum rady miejskiej.

Przykład godny naśladowania...

**KAPITAŁ OBCY W NASZYCH BANKACH.** Ks. Stan. Adamski, senator, w swej broszurze o „Reorganizacji bankowości w Polsce” wymienia następujące banki o decydującym w nich wpływie kapitału zagranicznego:

Warszawski Bank Dyskontowy (Kreditanstalt, Rothschild — Wiedeń).

Powiatowy Bank Związkowy (Wiener Bankverein — Wiedeń).

Powiatowy Bank Kredytowy (Länderbank — Wiedeń).

Bank Małopolski (Bodenkreditanstalt — Wiedeń).

Angielsko-Polski (Overseas Bank — Londyn).

Francusko-Polski (Banque de Paris et de Pays Bas — Paryż).



**Teatr Żydowski przy ul. Bocheńskiej L. 7.**  
Dyr. A. KOMPANIEJCZAK.

W niedzielę, dnia 28 lutego br. o godz. 3:30 popoł.

### Myśl (der Gedank)

dramat w 5 aktach Leonida Andrejewa.

O godz. 8:30 wieczór

### Noc Romantyczna

azylka w 3 akt. Hansa Buchwajca, przekł. I. B. Turkowa  
O godz. 10:30 nadzwyczajny **Wieczór Purimowy**  
Szuszan H. bira w królestwie Ahaszwerosza.  
Wielka rewja z udziałem I. Kamińskiej Z. Turkowa  
i całego zespołu.

Bilety przez cały dzień do nabycia przy kasie.

Nr. 47.

## Łamigłówka krzyżkowa.

Ułożył Eug. Sternberg (Mielec).



### ZNACZONE WYRAZÓW.

#### POZIOMO:

3) Ruski duchowny, 5) Część toalety damskiej, 6) Błyna miejscowość kąpielowa, 9) Utwór poetycki, 10) Inaczej „łuczeń”, 12) Pierwsza chalupa, 13) Miasto włoskie, 16) Termin sportowy, 18) Północ, 19) Ryba, 21) Przysiółek, 22) Tytuł (w języku obcym), 24) Nie młody, 25) Inaczej „pisarz”, 28) Produkt rybny, 31) Strój Adama, 33) Imię żeńskie, 34) Tytuł narkowy (skrót), 36) Środek lekarski, 38) Termin przy grze w karty (skrót), 41) Posiada, 44) Nagłówek (wspak), 46) Członek narodu wschodniego, 49) Przyimek, 50) Gatunek kaktusa, 51) Spójnik (wspak), 52) Utwór samorodny, 57) Zjazd duchownych, 60) Bóg grecki, 61) Zwolennik panowania ludu, 63) Nadzwyczajne zjawisko, 64) Zaimak.

#### PIONOWO:

1) „Człowiek przebiegły” w mowie potocznej, 2) Partia polska, 3) Rodzaj gry sportowej, 4) Poeta włoski, 5) Inaczej „olbrzym”, 6) Rodzaj otworu, 7) Postać mitologiczna, 8) Owad, 9) „Światło” po hebrajsku, 11) „i” w języku obcym, 12) Okrzyk przy oklaskach, 14) Synonim wyrazu „głupi”, 15) Zwierzę wymarłe, 17) Imię poety żydowskiego, 18) Poeta z powieści Tagorego, 20) Głos zwierząt, 22) Rodzaj odpisu (pisanego sposobem skróconym), 23) Miara powierzchni, 24) Utwór muzyczny, 26) Bogini egipska, 27) Miasto w Małopolsce, 29) Przyimek, 30) Inaczej „zarząd”, 32) Tętno, 35) Ustępstwo, 37) Mieszkanie owadów, 39) Port indyjski, 40) Sposób walki robotników, 42) Inaczej „płyn”, 43) Miara powierzchni, 45) Ogień, 47) „Ojciec” po hebrajsku, 48) Bóg egipski, 53) Litera, 54) Litera grecka, 55) Zaimak, 56) Zwierzę podzwrotnikowe, 57) Część teatru, 58) Drzewo amerykańskie (po angielsku), 59) Partia w sejmie polskim, 62) Obelga.

ŁAMIGŁÓWKA NR. 47 jest pierwszą łamigłówką konkursową łamigłówek krzyżkowych.

### ROZWIĄZANIE ŁAMIGŁÓWKI Nr. 45

#### WZDŁUŻ LINII KRZYWYCH:

1) Lohengrin, 6) Moliere, 7) Rippe, 8) Azot, 9) An, 10) Paraplnie, 15) Bossuet, 16) Klóry, 17) Atom, 18) An (na), 19) Arnulf, 20) Acre, 22) Aa, 28) Baon, 29) Larne, 30) Marteau, 31) Costarika, 33) Melony, 36) Iluczeń, 37) Palestrina, 38) Medjolan, 40) debet, 41) Auer, 45) Aar, 46) Order, 48) Odoaker, 49) Preludium, 50) Europa, 51) Zoolog, 52) Odol, 56) Od, 57) Cypr, 59) Haman, 62) Trag-dje, 65) Walladch, 67) Makmahon, 68) Saales, 69) Ob, 70) Os, 71) As, 72) i 73) Or- Ot, 74) Ri

#### WZDŁUŻ LINII PROSTYCH:

2) Hora, 3) Eliza, 4) Nipon, 5) Ei, 11) Rok, 12) Asia, 13) Psota, 14) Luron, 20) Aas, 21) Bacon, 23) Aarga, 24) Eol, 25) Fe, 26) Warta, 27) Homer, 28) Bart, 29) Las, 32) Plusieur, 33) Milet, 34) October, 35) Dam, 36) Hedda, 39) Ta, 42) Karol, 43) Radan, 44) Mode, 47) Rey, 48) Or, 53) Rodus, 54) Lola, 55) Pol, 57) Chalka (?), 58) Erlas, 60) Medale, 61) Nilos, 62) Mat, 63) Los, 75) ha, 63) Gama.

Trafne rozwiązania łamigłówek Nr. 45 nadesłali: Lucja R. L. Germanówna, Schenker, M. Stahl, W. Pronuer, H. Marguliesówna, S. Kornówna, (Kraków), Wassermannówna (Tarnów).

# Wiadomości z kraju

**WIELICZKA.** (Kor. wł.) Z Pracy kulturalnej. — Koncert Rafała Mannego. — Uniwersytet ludowy. — Sprawy kahalne.

Tegoroczny „Chamisza Asar” wypadł u nas dość sympatycznie. Sprzedaż migdałów palestyńskich przez ruchliwą komisję Z. F. N. odświeżyła dawne piękne tradycje. „Heatid” urządził herbatkę towarzyską, przy współudziale pp. I. Kraus i M. Korna oraz p. Wohlmuta z Krakowa.

Komisja oświatowa „Heatidu” urządziła onegdaj w sali kina T. S. L. pierwszy w rodzinnym mieście występ publiczny młodego i wybitnie utalentowanego skrzypka p. Rafała Mannego, który rokuje bardzo piękne nadzieje na przyszłość. Akompaniował p. Jolles z Krakowa.

Na innych polach pracy ma „Heatid” również do zanotowania piękne sukcesy. Do nich należy w pierwszym rzędzie otwarcie uniwersytetu ludowego cieszącego się wielką sympatią i liczną frekwencją tutejszego społeczeństwa żydowskiego. Wykład inauguracyjny wygłosił p. Dr. Szymon Feldblum z Krakowa. „Heatid” stara się wciągnąć do pracy młodzież akademicką, którą dotąd stała niestety zdala od pulsującego życia narodowego.

Ze spraw kahalnych należy wspomnieć o odebraniu kluczy rabinackiej prawa dochodów od rzezi bydła i drobiu. Do tej reformy był kahal zmuszony skutkiem nacisku opinii publicznej. Fundusze, które dotąd płynęły do prywatnych kieszeni, zasilają obecnie kasę gminy, i to bardzo wydatnie. Atoli o demokratyzacji ordynacji wyborczej kahal nasz wcale nie myśli. Ma zresztą pod tym względem szlachetny i godny przykład kahału krakowskiego.

**MIELEC.** (Kor. wł.) Walka rabinów. Miasteczko nasze pozostaje obecnie pod wrażeniem ostrej i zaciętej walki jaka od dłuższego czasu toczy się między braćmi rabinami Horowitzami. W ostatnich dniach walka ta doprowadziła do tego, że o północy dokonano nawet napadu na p. Simchego Friedmana, raniąc go w głowę. Tego rodzaju metody należy oczywiście bez względu na to, po czyjej stronie się stoi, jaknajostrej potępić. Co się zaś tyczy sjonistów, to nie powinni się oni wogóle mieszać do tej walki między rabinami. W naszym miasteczku jest zbyt wiele jeszcze pracy na polu kulturalnym i partyjnym, aby bratnia walka rabinów miała nas zbyt interesować.

**NA DRODZE DO UNIFIKACJI USTAWODAWSTWA POLSKIEGO.** Sekretarjał generalny Komisji

### WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

#### EMIGRACJA I IMIGRACJA DO ST. ZJEDNOCZONYCH.

Departament imigracji i pracy w Waszyngtonie opublikował dane statystyczne, dotyczące ruchu ludności w Ameryce. Z danych tych wynika, iż w grudniu ub. roku opuściło granice St. Zjednoczonych 21,503 imigrantów. W tym samym miesiącu przybyło do łądu amerykańskiego 32,305 przychodźców. Okazuje się więc, iż dwie trzecie liczby przychodźców przybyłych w grudniu ub. roku do Ameryki opuściło kraj z powrotem.

W ten sposób ogólna liczba ludności St. Zjednoczonych, nie licząc naturalnego przyrostu, wzrosła wszystkiego o 8,870 ludzi. Zupełnie bezpodstawnie są przeto narzekania przeciwników imigracji o „najściu” imigrantów na Amerykę. Należy przytem zaznaczyć, że największa liczba imigrantów przybywa ostatnio do St. Zjednoczonych w Meksyku i Kanady. Z obu tych krajów w ciągu ostatnich 6 miesięcy przywędrowało do St. Zjednoczonych 59,137 imigrantów.

#### RZĄD ŁOTEWSKI PRZECIW MNIEJSZOSTCIOM NARODOWYM.

W łotewskich sferach rządowych rozpatrywany jest obecnie projekt nowej ordynacji wyborczej, według której mniejszości narodowe znajoryzowane zostałyby we wszystkich okręgach wyborczych. Istnieje obawa, iż przy najbliższych wyborach do sejmiku łotewskiego Żydzi przeprowadzą mniejszą ilość posłów, aniżeli im się należy. Jak wiadomo, żydowska frakcja parlamentarna w sejmie łotewskim liczy 5 posłów.

— Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc marzec.

kodyfikacyjnej R. P. komunikuje, iż sekcja powołania karnego Komisji kodyfikacyjnej R. P. na ostatniej kadencji w Krakowie w dn. 22—26 lutego br. ukończyła swe obrady i w obecności delegatów ministra sprawiedliwości przyjęła w trzecim czytaniu projekt ustawy o postępowaniu karnym. W ten sposób mamy już w projekcie jednolitą procedurę karną. Projekt ten zostanie w maju br. złożony ministrowi sprawiedliwości, poczem przejdzie pod obrady ciała ustawodawczego.

**ZAPOMNIĄ, ZE JEST CZŁOWIEKIEM.** 2 Lodzi donoszą: Onegdaj rano do przodownika policji Scheffego przyszedł egzekutor podatkowy, celem odebrania należności za zaległe podatki. W mieszkaniu leżały zwłoki żony przodownika, którą przed kilku godzinami zmarła. Przodownik prosił o odroczenie, mówiąc, że nie ma pieniędzy. Egzekutor nie zgodził się i zapisał rzeczy. Wówczas sąsiedzi z okolicznych mieszkań oburzeni zachowaniem się egzekutora, usiłowali go złinczować. Egzekutor ratował się ucieczką.

**JESZCZE O TAJEMNICZEJ KRADZIEŻY AMUNICJI Z CYTADELI.** W „Robotniku” czytamy, „Z magazynu amunicyjnego w Cytadeli ukradziono 17 ciężkich skrzyń z nabojami karabinowymi (po 1000 sztuk w każdej) i 254 rakiet sygnałowe. Wiadomość tę podały wszystkie pisma — no i na tem koniec. Nic więcej w tej sprawie „nie wiadomo”. Ale przecież kradzież 17 tys. naboju karabinowych i 254 rakiet sygnałowych z dobrze strzeżonego magazynu amunicyjnego w dobrze strzeżonej Cytadeli nie jest to zwykła kradzież. Jasna też rzecz, że nie zrobili tego zwykli złodzieje — nie byłoby w tem dla nich żadnego interesu, a byłoby niestychane ryzyko.

Jest to więc kradzież polityczna — a ma ona charakter zupełnie bezpiecznego „zabrania sobie” 400 kg. amunicji...”

**SKANDALE EROTYCZNE WE LWOWIE.** W związku ze zdemaskowaniem dwóch handlarzy morfina i innymi narkotykami Landesa, słuchacza szkoły dramatycznej i Reisa, technika dentystycznego — śledztwo wykryło, że w tę aferę był zamieszany również i trzeci osobnik, niejaki Kosurek, również aplikant szkoły dramatycznej. W aferę zamieszanych jest wiele osób ze świata aktorskiego, wiele uczniów szkół średnich. Policja wykryła wiele związanych z tą sprawą skandali erotycznych. Prawdopodobnie nowe aresztowania nastąpią w najbliższym czasie.

### REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

#### TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

Niedziela: pop. „Polityka i miłość”; wiecz. „Pan minister”.

#### TEATR ŻYDOWSKI. UL. BOCHEŃSKA

Niedziela: pop. „Myśl”; wiecz. Noc romantyczna”; o godz. 10:30 „Wieczór purimowy”.

#### BAGATELA

Niedziela: popołudniu i wieczór występ lwowski go „Semafora”.

#### OPERA

Niedziela: „Od A do Z” (popołudniu i wieczorem); Poniedziałek: „Od A do Z”.

#### TEATR MAJONETEK

Niedziela: o godz. 11 przedpoł. i o 3:30 popoł. „Jak Kajtuś z djabłów zakpił”.

## Wesoły kącik

-- Co powiedziałby Rubens do modnej Nui kobiecy?

-- Kiepskie czasy!

...

Józio miał anginę i przez dwa tygodnie nie chodził do szkoły. Kiedy po chorobie zjawia się znowu w klasie, profesor historii mówi:

-- Będiesz musiał dogonić kolegów. Jak długo chorowałeś?

-- Od wypaw krzyżowych.



## Kliniki uniwersyteckie zamykają wrota dla ubogich chorych

**Z powodu ograniczenia kredytów rządowych na utrzymanie klinik.**

Tak się dowiadujemy, dyrektorzy klinik uniwersyteckich w Krakowie wobec znacznego ograniczenia przez rząd kredytów na utrzymanie klinik uchwalili przyjmować na leczenie tylko tych chorych, którzy uiszczą z góry takty kliniczne. Uzyskane z opłat fundusze umożliwiają funkcjonowanie klinik, a częściowo użyte będą na pokrycie długów, zaciągniętych

w ubiegłych miesiącach przez administrację klinik. Zaznaczyć należy, że dotąd kliniki krakowskie leczyły bezpłatnie także chorych ubogich, których liczba np. w klinice chirurgicznej wynosiła około 50 procent. Od dnia 1 marca wchodzi w życie nowa administracja, oparta na zasadzie samostarczalności każdego zakładu klinicznego.

## Tragiczny zgon pary małżeńskiej w zakładzie dla umysłowo chorych w Kobierzynie

**Urzędnik bankowy z Warszawy truje żonę i siebie z powodu nieuleczalnej choroby żony.**

Wczoraj w godzinach porannych zawiadomiono policję, że w zakładzie dla umysłowo chorych w Kobierzynie znajdują się zwłoki mężczyzny i kobiety, którzy popełnili samobójstwo. Wysłane na miejsce wypadku organ śledczy policji krakowskiej ustaliło, że mężczyzną tym jest Dr Michał Feldblum (lat 50) urzędnik bankowy zam. w Warszawie przy ul. Orlej 1. 12 zaś kobietą jego żona Helena z Kolonów, lat około 50, lekarka dentystka z Warszawy, która od dwóch lat cierpiała na rozstrój psychiczny a od sierpnia 1925 pozostawała w leczeniu w zakładzie w Kobierzynie.

W pozostawionym liście wyjaśnia denat że z nieuleczalnym stanem choroby swej żony nie mógł się pogodzić, że ta w przebiegach świadomości prosiła go gorąco, by ją życia pozbawił, na co w końcu się zgodził. Korzystając z chwilowej nieobecności pie-

legniarki zakładowej którą pod blahym pozorem z pokoju usunął, zażył w sobotę około godz. 9-tej rano wraz z żoną jakiegoś białego płynu z dwóch flaszeczek. Śmierć nastąpiła natychmiast, gdyż pielęgniarka, wróciwszy po kilku zaledwie minutach zastała ich bez życia.

Denat był człowiekiem zrównoważonym, dbałym o zdrowie swej chorej żony, którą często odwiedzał w zakładzie i dzięki swej troskliwości nie wzbudzał w personalu zakładowym żadnych podejrzeń tak, że zamiar, z którym się oddawał nosił, mógł wykonać bez przeszkód. Koszta leczenia i utrzymanie chorej uiszczał w zakładzie w dniu 27 bm. z góry za miesiąc marzec br. Tragiczny zgon małżonków wywołał zrozumiałe współczucie. Dowiadujemy się że tragicznie zmarli nie mają w Krakowie krewnych.

## Fałszywe banknoty pięcioletowe w Krakowie

W ostatnich dniach wpadła policja krakowska na ślad puszczenia w obieg fałszywych banknotów 5-złotowych. Skonfiskowano większą ilość takich fałszyfikatów, ktorými fałszerze placili w kilku sklepach za nabywane towary. Podrobione banknoty odznaczają się

tem, że mają jaśniejszy druk zielony niż oryginały i napisy nieco zatarte. Policja śledzi za fałszerzami, którzy prawdopodobnie stali w kontakcie z szajką ujętych niedawno fałszerzy w środkowej Małopolsce.

**— ZABEZPIECZENIE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH OD BEZROBOCIA.** Wedle rozporządzenia ministerstwa pracy i opieki społ. z dnia 5 bm. nowela o zabezpieczeniu pracowników umysłowych na wypadek bezrobocia weszła w życie z dniem 24 bm. wobec tego zakłady pracy, podlegające powyższej noweli, winny bezzwłocznie zarejestrować się w zarządzie obwodowym funduszu bezrobocia w Krakowie, ul. Krowoderska 1. 5, względnie we właściwym zarządzie (w województwie krakowskim nadto w Białej, Nowym Sączu i Oświęcimiu), podając liczbę zatrudnionych pracowników, wysokość wkładek itd.

**— ZEBRANIE ASESORÓW DO SĄDU PRZEMYSŁOWEGO** grupy VI-tej i VII-mej tj. handlowców i urzędników odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 marca br. o godzinie 7 wieczorem w lokalu związku zawodowego urzędników prywatnych, Sławkowska 6. Obecność wszystkich asesorów bezwzględnie konieczna.

**— O BRUK NA UL. LUBICZ.** Kupcy z części ul. Lubicz, łączącej ul. Potockiego z Radziwiłłowską, wniosli do magistratu petycję zaopatrzoną licznymi podpisami, o wybrukowanie tej ulicy kostkami kamiennymi. Jest to dziwolągostem, że na samym wstępie do Krakowa obcy przybysz natrafia na uliczkę przez cały rok pełną błota, nigdy nie wysychającego.

**— CZWARTY OBRONCA** Dra BADERA. Jak się dowiadujemy, obrona Dra Jana Badera wysłała wczoraj popołudniu pocztą do sędziego śledczego Dra Pelczara sprzeciw od aktu oskarżenia, zarzucającego Dr Baderowi zbrodnie zabójstwa. Przy opracowaniu sprzeciwu współpracował adw. Dr Goldblatt, który wraz z adwokatami Drem N. Oberlaenderem, prof. Reinholdem i ojcem obwinionego Drem Leopoldem Baderem ma wystąpić na rozprawie jako obrońca Dra Jana Badera. Rodzinę zbrojnego Margulies zastępuje, jak wiadomo, adw. Dr Heski.

**— ZARAŻA PRYSZCZYCY W KRAKOWIE.** Wczoraj stwierdził miejski urząd weterynaryjny w sągrodzie Franciszka Biskiego przy ul. Włga

przyszcycę u trzech krów. Wydano na miejscu zarządzenia dla zlokalizowania zarazy. Magistrat przypomina, że właściciele zwierząt winni bezzwzględnie natychmiast donosić o wszelkich objawach lub podejrzeniach o zarazę u zwierząt i to pod groźbą rygorów przewidzianych ustawą. Nadto przypomina się obowiązek zgłaszania wszystkich nowonabytych zwierząt.

**— W CZASIE OBLAWY W DZIELNICY KAZIMIERZ** przeprowadzonej w piątek wieczór, organa policji przytrzymały 10 podejrzanych osób, z których 5 odstawiono za różne przestępstwa do aresztów sądowych, zaś resztę po stwierdzeniu identyczności uwolniono. Między innymi przytrzymał nad Wisłą znanych włamywaczy Józefa Góreckiego (lat 35), Stefana Michniewskiego (lat 31) i Szymona Brausa (lat 21), którzy na widok zbliżających się wywiadowców ratowali się ucieczką, jednak zostali po pościgu ujęci. Podczas rewizji znaleziono przy wymienionych osobnikach przyrządy do włamania.

**— ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Wczoraj wezwano pogotowie ratunkowe na pl. Zgody 1. 11, gdzie 20-letnia Regina Nuntz popełniła zamach samobójczy, wypijając pewną ilość jodyny. Lekarz pogotowia przewiózł desperatkę do szpitala. Powód zamachu nieznan.

**— WYPADEK PRZY PRACY.** Wczoraj na Dębnikach robotnik N. Nodzyński (lat 51) zabił podczas pracy dwa zębra. Lekarz pogotowia przewiózł nieszczęśliwego do szpitala chirurgicznego.

**— ZAPISKI POLICYJNE.** Ze zamkniętego mieszkania Franciszka Tysowskiego przy ul. Karmelickiej 1. 3 skradziono futro męskie wartości 300 zł, będące własnością Władysława Staszyszyna, sł. fil., który futro to pozostawił w przechowaniu u Tysowskiego. — Edward Zalasinski, zam. aleja Mickiewicza 1. 49 doniósł, że w czasie od 25 do 27 bm. skradziono na jego szkodę ze strychu bieliznę wartości około 500 zł. — Tomasz Piszczek, zam. Kaz. Wielkiego 1. 40 doniósł, że nieznanymi sprawcy wykopali w nocy z 25 na 26 bm. w jego ogrodzie i skradli około 200 kg chrzanu wartości 300 zł.

**— DZIŚ W NIEDZIELĘ** 28. bm. o godz. 8-mej „Wieczór purimowy“, połączony z żywym dziennikiem.

Udział biorą pnie Runa Wellner, Rena Steigler pp. Freunel. Dr Horowitz, Herbst, Ingber, Koren, Kohn, Opoczyński, Mifekew, Sperber, Weber i in.

Wstęp za zaproszeniami, które wydaje się przy wejściu. 250

**— „GŁOSU ADWOKATÓW“** ukazał się zeszyt za luty br. i zawiera następującą treść: Dr Nalan Oberlander: Sprawiedliwość na... rozkaz. — Adw. Dr Goldblatt: Postulaty adwokatury względem korporacji stanowych i władz rządowych. — Dr Władysław Dyszkiewicz: Nowela do ordynacji adwokackiej a oszczędności budżetowe. — Adw. Dr Zygmunt Hoffman: Przyczynki do interpretacji ustaw podatkowych. — Dr D. Eichenholz: O zespolenie adwokatury z notariatem. — Adw. Dr Seweryn Gottlieb: Może jednak matoratorium sędziowskie? — (W): Nowa lula pokątnego pisarstwa i naganiactwa. — Stowarzyszenie kandydatów adwokatury w Krakowie. — Dr Aleksander Austern: W kwestii ograniczenia prawa rewizji w procesie cywilnym. — Projekt polskiej procedury cywilnej w chwili obecnej. — Przegląd orzecznictwa i t.d. Adres redakcji i administracji: Kraków, Rynek gł. 22.

**— REDUTA KS. „JUTRZENKI“.** W dniu 13 marca Dr. odbędzie się w sali Starego Teatru z wielkim napięciem oczekiwana trzecia reducta czarnobiała. Reduta ta urządzona przez KS. „Jutrzenka“ ma ustaloną sławę i w tym roku będzie zapewne kulminacyjnym punktem sezonu pokarnawałowego. Ruchliwy komitet z łona żydowskiej inteligencji przygotowuje cały szereg niespodzianek tak, że reducie tej rokować można najwyższe powodzenie. Równocześnie zawiadamia zarząd i komitet zabawowy, że komunikat który się pojawił w „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym“ z dnia 24 bm. znalazł się tam bez woli i aprobaty zarządu i komitetu zabawowego KS. „Jutrzenka“. 245

**— KOŁO TOWARZYSKIE „JUTRZNI“** w Krakowie XXII. zawiadamia członków, że Walne Zgromadzenie odbędzie się w sobotę d. 6-go marca br. o godz. 6-tej wiecz. w lokalu Koła przy ul. Kalwaryjskiej 1. 17. W razie braku kompletu Walne Zgromadzenie odbędzie się o godz. 6:50 bez względu na ilość członków.

**— W STOW. ŻYD. AKAD. „CHEJRUT“**, (Zielona 8) odbędzie się w poniedziałek 1 marca br. referat kol. M. Sobla n. t.: „Ideologia Poale-Sjonu“. Początek o godz. 7½. Goście mile widziani.

## Tron francuski na wystawie paryskiej



Na wystawie średniowiecznego przemysłu artystycznego, otwartej niedawno temu w Paryżu, znajduje się m. in. cenny 1300 lat liczący tron królów francuskich, na którym zasiadali jeszcze Merowingowie, i który również służył Napoleonowi I. podczas uroczystości koronacyjnych.

## Z sali sądowej.

**ECHA KRADZIEŻY W „POLSKIM GLOBIE“.**

Wczoraj toczyła się przed sso. Staborem w sądzie okręgowym karnym w Krakowie odroczone swego czasu rozprawa przeciw strażnikowi celnemu Antoniemu Mendosze, urzędnikowi celnemu Marjanowi Neugebauerowi i magazynierowi „Polskiego Globu“ Stanisławowi Witkowskiemu o zbrodnie kradzieży, którą popełnić mieli w październiku 1925 r. w ten sposób, iż jako spółnicy kradzieży zabrali z posiadania rozmaitych kupców, których towary złożone były na składzie w „Polskim Globie“ rozmaite rzeczy jak swetry, noże koronki, itp. wartości ponad 2.000 złotych. Po przeprowadzeniu postępowania do wodowego wydał sędzia wyrok, zasądzały Mendosze za zbrodnie kradzieży na karę ciężkiego więzienia przez 3 miesiące, Neugebauera na przekrocza-



nie kradzieży na 14 dni aresztu ścisłego, zaś uwalniający od winy i kary Witkowskiego. Oskarżał prok. Stawarski. Bronili adwokaci Dr Woźniakowski, Dr Lustgarten i Dr Schönwetter.

#### UKARANY ZA KRADZIEŻ — PO RAZ DWUNASTY!

W krakowskim sądzie wojskowym odpowiadał wczoraj szeregowiec 12 pp. tSan. Bruzda, oskarżony o szereg kradzieży. Trybunał skazał Bruzdę na 1 i pół roku ciężkiego więzienia z obstrzeżeniami i na wydalenie z wojska. Bruzda był już 11 razy karany za kradzieże. Rozprawie przewodniczył pułk. Dr Kappeler, oskarżał prok. mjr. Dr Nuckowski, bronił kpt. k. s. Dr Strzemiński.

### Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Ostatnia komedia Krzywoszewskiego „Polityka i miłość“, przychylnie przyjęta na wczorajszej premierze grana będzie dzisiaj po raz drugi, następnie dopiero we wtorek. Jutro na przedstawieniu popularnym po cenach do połowy znizonych „Przyjaciele“ Fredry. Na przedstawieniu tem obecny ma być p. min. skarbu Zdzichowski. Dzisiaj popołudniu poraz 12-ty aktualna komedia Raczkowskiego „Polityka i miłość“. Od dłuższego czasu odbywają się próby z sylerowskiej „Intrygi i miłości“, w której po raz pierwszy na scenie krakowskiej wystąpi głośna polska gwiazda filmowa p. Jadwiga Smosarska.

— Z TEATRU ŻYDOWSKIEGO. Ostatnie 3 występy p. Z. Turkowa i pini Idy Kamińskiej. Znakoomici artyści wystąpią w dramacie Leonida Andrejewa pt.: „Myśl“, który odegrany zostanie dziś w niedzielę popołudniu. W niedzielę wieczorem po raz drugi „Noc romantyczna“. W niedzielę o godz. 10'30 w nocy „Wesoły wieczór purimowy“ ze współudziałem gości oraz całego zespołu.

— TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“. W niedzielę popołudniu i wieczorem rewja „Od A do Z pod sukienką“. Wobec niesłabnącego powodzenia, dyrekcja utrzymuje rewję „Od A do Z pod sukienką“ aż do czwartku przyszłego tygodnia.

— „SEMAFOR“ W BAGATELI. Dzisiaj w niedzielę 28 bm. o godz. 4 pop. i o godz. 8 wieczorem odbędą się przedstawienia lwowskiego teatru artystycznego „Semafor“, które wywołały tak silne zainteresowanie wśród kulturalnej publiczności.

— TEATR MARJONETEK. Dziś w niedzielę 28 bm. w teatrze Marjonetek ul. św. Jana 6 (sala Saka) dwa przedstawienia wesołej komedii „Jak Kajtuś z diabłów zakpił“. Pierwsze przedstawienie o godzinie 11 przedpołudniem, drugie o 3'30.

— JEDYNY KONCERT ALFREDA HOEHNA, sławnego pianisty, który przybył już do naszego miasta, odbędzie się dziś tj. w niedzielę, 28 bm. w Starym Teatrze. Pozostałe bilety w cenie od 1—6 do nabycia od godz. 10—1 i od 5 popoł. przy kasie Starego Teatru.

— DRUGI I OSTATNI KONCERT JÓZEFA ŚLIWIŃSKIEGO, naszego sławnego mistrza-pianisty, odbędzie się we wtorek, 2 marca w Starym Teatrze.

— KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (rynek gł. A—B l. 39). Niedziela, 28 bm. Leo Belmont: „Jak twarz kłamie?“ przyczynek do historii sztuki, teatru i ekranu; poniedziałek, 1 marca prof. Uniw. Dr Wit. Wilkosz: „Irracjonalizm myśli dzisiejszej“; wtorek 2 marca Adam Polewka: „Ludzie, którzy holują słońce“; środa, 3 marca prof. E. Kelly: „History of American Literature“; czwartek, 4 marca prof. Uniw. Dr Zdzisław Jachimecki: „Twórczość Verdiego“ (w 25 rocznicę zgonu — z ilustracją muz. pp. Lewandowskiej, Sroczyńskiej, Szafranówny, Hussa i Lichoty); sobota, 6 marca prof. Uniw. Dr Bujwid: „Woda a zdrowie“ (z obrazami świetl. i dyskusją). Początek o godz. 7 wiecz.

## NADEŚLANE.

Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada

Adwokat

**Dr. Julian Schek**

przeniósł kancelarię

na ul. Wielopole 9, I. p.

Telefon 4067.

**Adwokat Dr. Wilhelm Kohane**

otworzył kancelarię adwokacką

w Krakowie, ul. Długa 9.

### Podziękowanie.

**WP. Drowi Leonowi Goldbergerowi** za szczęśliwe wyleczenie synka naszego z ciężkiego poparzenia oraz za troskliwą opiekę podczas choroby, serdeczne podziękowanie składają

**Leonowie Gelberowie.**

## Kupuję za gotówkę

suche deski z pod pily 26 m/m. grube wszystkie długości i szerokości. Wykazy z zapodaniem ceny pod „Deski“ do Administracji N. Dz.

### Z giełdy

Kraków, 27. 2. Bankowy kurs dolara 7.83—7.88, nieoficjalny 7.88—7.90. Bank Polski pisał 7.70 za gotówkę, 7.73 za czek.

### Giełda warszawska

**Giełda warszawska z dnia 27 b. m. (PAT)**  
Waluty: Belgia 3168, Holandia — — Londyn 37'26  
Nowy Jork 7'6", Paryż 28'28, Piza 22'68, Szwajcaria 147'33  
Wiedeń 107'3, Włochy 10'2

**Akcje:** Bank Małopolski Kraków — — Bank Przemysłowy Lwów 6.13, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 4.65,  
Pols 0'39, Wild — — Cegielski 7'40, Parowozy 0'20  
Zawiercie 3'20, Zegluga 67, Falska 0'42, Żyła i Świdło 6'16,  
Chmielów 6'20, Starachowice 6'94, Pocisk 6'65  
Zielonka 1'15, Żyrafów 3'30 Chodorów 3'30

**Papiery państwowe:** 10% pożyczka konwersyjna 43'12,  
240 pożyczka konwersyjna 160, pożyczka do 1870 w dol. 63'—, w złotych 47'50, pożyczka kolejowa 120

### Giełda zbożowa.

Poznań, dnia 26 b. m. (PAT) Zyto 15'00—21'80.—  
Pszonica 36'10—34'10. — Jęczmień 19'00 20'00. —  
Jęczmień wyborowy 21'00—23'00. — Owies 0'50—21'50.  
Maka żytnia 70% 32'00—33'00. — Maka żytnia 65% 30'50—34'50. — Maka pszena 6'00 57'00—60'00 —  
Otręby żytnie 14'00—15'00. — Otręby pszenne 16'2—17'25

### Giełda zurychska

Zurych, 27. 2. PAT. Paryż 19.07, Londyn 25.26.2,  
Nowy Jork 5.19.7 Belgja 23.62, Włochy 20.87, Hiszpanja 73.27,  
Holandia 208.10, Berlin 1.23 7/10, Wiedeń 73.25, Sztokholm 139.25,  
Oslo 112.75, Kopenhaga 135, Sofja 3.70, Praga 15.39, Warszawa 64.50,  
Budapeszt 0.72.8, Ateny 7.37, Konstantynopol 2.70,  
Bukareszt 2.95, Helsingfors 13.07, Buenos Aires 212.5

### Giełda londyńska

Londyn, 27. 2. PAT. Nowy Jork 4.86 1/16, Holandia 12.13 7/8,  
Francja 132.25, Belgja 106.97.5 Włochy 120.97, Niemcy 20.41 3/4,  
Szwajcaria 25.26.5, Hiszpanja 34.48, Danja 18.69, Szwecja 18.11.5,  
Norwegja 22.26.5, Helsingfors 193, Praga 164 3/32.

### Giełda paryska

Paryż, 27. 2. PAT. Londyn 132.25, Nowy Jork 27.21  
Belgja 123.75, Hiszpanja 384, Włochy 109.40, Szwajcaria 523.40,  
Danja 707, Norwegja 592, Holandia 1089, Szwecja 729,  
Rumunja 11.50.

### Złoty we Wiedniu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 27. 2. (D). Złoty na giełdzie dzisiejszej był nieco silniejszy. W stosunku do dolara notowano 7.80—90.

### Nowa kassa na giełdzie nowojorskiej

Nowy Jork, 27. 2. PAT. Wzmoczone wypowiedzenia pożyczek giełdowych w związku z większym popytem z powodu „ultimo“, jakoteż zwykła stopy procentowej za pieniądź dzienny na 5½ proc., wywołały na dzisiejszej giełdzie efektowy spadek na całej linii. Straty wynoszą od 1—15, a nawet do 50 dolarów. Różne walory spadły do najniższego stanu tego roku.

### Nowe cła zbożowe w Czechosłowacji

Praga, 27. 2. PAT. Wobec tego, że na giełdzie produktów w Pradze, Bernie i Preszburgu skontatowano w czasie od 1-go stycznia do 25 lutego spa-

dek przeciętnych cen za zboże i produkty mączne, będą z dniem 1 marca wprowadzone nowe cła od pszenicy która dotychczas była wolną od cła 12.60, od żyta 17.40, od jęczmienia 8.40, od owsa 9.60, od maki pszennej 22, od maki żytniej 24, od maki jęczmiennej 24 od maki owsianej 16 koron czeskich, wszystko za 100 kg.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27. 2 (Ln). Premier Skrzyński odbył dziś dłuższą konferencję z posłem Korfantiem, wojewodą tarnopolskim Zawistowskim oraz delegacją producentów naftowych.

### Z międzynarodowej konferencji kolejowej w Warszawie

Śniadanie na cześć gości zagranicznych.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27. 2 (Ln). Z powodu odbywającej się w min. kolei konferencji celem wprowadzenia bezpośredniej komunikacji między sowietami i Europą zachodnią wydał min. kolei Chądzyński na cześć gości zagranicznych śniadanie w resursie obywatelskiej oprócz gospodarza min. Chądzyńskiego wzięli udział podsekretarz stanu min. kolei Eberhard, podsekretarz stanu MSZ. Morawski, wyżsi urzędnicy, obu ministerstw. oraz członkowie delegacji sowieckiej, niemieckiej, czeskiej, austriackiej i włoskiej.

### Harriman w Berlinie

Berlin, 27. 2. PAT. Z początkiem przyszłego tygodnia oczekiwany jest w Berlinie bankier amerykański Harriman, który ma sfinansować umowę z przedsiębiorstwem „Giesche Erben“. Także i nowy wspólnik firmy „Dillon Rend et. Co. p.“ oczekiwany jest jutro w Berlinie, aby pertraktować z przyjaźnionymi bankami w sprawie nowych interesów.

### Sabotaż plebiscytu w sprawie odszkodowania dla b. panujących w Niemczech

Berlin, 27. 2. PAT. Pisma donoszą, że w ostatnich dniach organizacja plebiscytu w sprawie wywłaszczenia rodzin byłych panujących jest systematycznie sabotowana przez szereg władz pruskich, zwłaszcza w okręgach wielkich. Wiele landrattów miało zażądać w tej sprawie stanowisko stronnictwa oświadczając, że nie nie wiedzą o mającym się odbyć podpisaniu list, które mają być w pierwszej połowie marca przedłożone rządowi pruskiemu. Pruski minister spraw wewnętrznych ogłosił w tej sprawie komunikat, w którym zapowiada, że wszystkie nadużycia urzędników w tym kierunku będą surowo karane.

### B. cesarzowa Zyta w Paryżu

Paryż, 27. 2. PAT. Była ekscesarzowa Zyta przyjechała wczoraj do Paryża, aby wdrożyć skargę sądową przeciw kapcom austriackich klejnotów koronnych. Oskarżenie idzie w kierunku oszustwa, ponieważ kupcy zapłacili zbyt niską cenę. Była cesarzowa wraca prawdopodobnie dzisiaj do swojego stałego miejsca zamieszkania.

### Benesz wyjedzie do Wiednia

Wiedeń, 27. 2. PAT. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Pragi, że rokowania między rządem austriackim a czechosłowackim znajdują się bezpośrednio przed ukończeniem. Celem podpisania tego traktatu przybędzie Dr Benesz w drodze do Genewy w drugiej połowie przyszłego tygodnia do Wiednia.

### Zderzenie okrętu z górą lodową

Nowy Jork, 27. 2. PAT. Telegr. Comp. Nadeszła tu iskrowa depesza z wołaniem o pomoc parowca „Ken tucky“, który zderzył się z górą lodową i doznał wielkich uszkodzeń tak, iż zachodziło niebezpieczeństwo, że okręt natychmiast zatoni. Dzięki jednak szybkiej akcji pomp udało się zapobiec zatonięciu. Kilka okrętów wyruszyło z pomocą znajdującemu się w niebezpieczeństwie okrętowi, który znajduje się koło wybrzeża Nowo Funlandzkiego.

## Makkabi definitywnie w klasie A.

Uchwała Walnego Zgromadzenia P. Z. P. N.

Kraków, 27 lutego.

Walne Zgromadzenie PZPN. uchwaliło na podstawie badań ad hoc wybranej Komisji definitywnie zrekwalifikować zdobywcę mistrzostwa przez Makkabi i pozostawić ją w klasie A.

W ten sposób wreszcie położono ostatecznie kres godzącym w Makkabi atakom knutym przez róż-

nych Gleisnerów et consortes.

Blizsze szczegóły w najbliższym numerze.

MAKKABI—ZWIERZYŃCIECKI KS.

Makkabi—Zwierzyńciecki KS. grają dziś w niedzielę o godzinie 3 popołudniu na boisku Makkabi.



## Dyskusja nad ustawami samorządowymi

(Telefoniem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26 2 (Ln) Komisja sejmowa administracyjna ma w przyszłym tygodniu podjąć dalszą dyskusję nad projektem ustawy samorządowej, bez względu na wynik prowadzonych narad porozumiewawczych między stronami polskimi pod auspicjami marszałka sejmu, mających na celu usunięcie spornych punktów.

## Samobójstwo znanego przemysłowca we Wiedniu

Wiedeń 26 2. (D) Dzisiaj odebrał sobie życie znany fabrykant dywanów baron Filip Haas. W dziwnym liście, wystosowanym do redakcji „N. Fr. Presse” Haas podaje, że do kroku samobójczego skłania go niechęć do życia i zmęczenie.

## Obniżenie podatków w St. Zjednoczonych

Waszyngton 26 2 (D) Prezydent Coolidge podpisał dzisiaj ustawę o obniżeniu podatków. W ten sposób ustawa wchodzi w życie.

## Cezar Rossi uciekł z Włoch

Paryż, 26 2 (K) Nadeszła tutaj wiadomość, iż b. dyktator faszystowski Cezar Rossi, który stał pod zarzutem współudziału w zamordowaniu Matteottiego w tajemniczy sposób przedostał się przez granicę francuską i zbiegł podobno do Nicei.

Proces morderców Matteottiego ma się odbyć w najbliższych dniach.

## Prezydent Agudy jedzie do Palestyny

Wiedeń, 26. 2 ZAT. Prezydent światowej organizacji Agudas Israel Dr Hohn wyjechał w tych dniach do Palestyny. Podróż jego pozostaje w ścisłym związku z kwestją organizacji gmin żydowskich w Palestynie.

## Echa aresztowania posła Zerbego

Warszawa, 26. 2 (Ln) W odpowiedzi na pismo pos. Zerbego w sprawie wypadków, które miały miejsce w Łodzi, marszałek Rataj zawiadomił pos. Zerbego, że otrzymał w tej sprawie od min. Raczkiewicza wyjaśnienie, z którego wynika, że pos. Zerbe nie był aresztowany, oraz że prokurator łódzki nie wydawał żadnych specjalnych dyspozycji co do postępowania policji w czasie pogrzebu jakoteż, że nadkomisarz policji wydawał rozporządzenia i postępował w sposób niestający w sprzeczności z zarządzeniami władz.

## Kronika telegraficzna

— (D) W miejscowości Haidus—Zoboszló na Węgrzech wykryto obfite źródła jodowe, dostarczające 20 kg jodu dziennie. Nowe źródło jodu ma wielką przyszłość przed sobą.

— (D) Związek czystości rasy w Budapeszcie postawił nie brać udziału w niedzielnych manifestacjach na cześć naczelnika państwa.

— (ZAT) Prof. Einstein upoważnił znanego fizyka i matematyka Dra Grünberga do tłumaczenia wszystkich swoich dzieł na język hebrajski.

— (ZAT) Wpływy ZFN. w styczniu Dr. wynoszą 21.774 f. eg.

— (D.) W całej Belgji wywołało wielkie wrażenie bankructwo wielkiego banku w Amsterdamie Credit Forcier Anversois. Publiczność przypuściła szturm do filij bankowych w Amsterdamie i Brukseli. Dyrektor banku przy aresztowaniu go przez policję chciał popełnić samobójstwo, czemu jednak przeszkodziło.

## REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

UCIECHA: „Cud wilków”.  
WANDA: „Cud wilków”.  
NOWOSCI: „Ten, za którym szaleją kobiety”.  
REDUTA: „Matka swatem” i „Małec szelma”.  
PROMIEN: „Romantyczna przygoda Paryżanki”.  
SZTUKA: „Variete”.  
MUZEUM: „Eskimos Nanuk” i „Fatalna trzynastka”.

# Sir Eric Drummond agituje za rozszerzeniem Rady Ligi

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn, 26 2 (Ln) „Daily Telegraph” donosi iż genralny sekretarz Ligi narodów, sir Eric Drummond, podczas swego pobytu w Londynie rozwinął silną agitację za rozszerzeniem Rady Ligi i przyznaniem w niej miejsca Polsce, Hiszpanji i Brazylii.

Przypuszczają, że agitacja sir Drummonda pozostaje w ścisłym związku ze stanowiskiem zajętem ostatnio przez Chamberlaina.

Walka w prasie angielskiej za — i przeciw rozszerzeniu Rady Ligi, osiągnęła swój punkt kulminacyjny. Warto zaznaczyć przytem, że znaczna większość prasy atakuje ostro Chamberlaina za stanowisko, które zajął w ostatnich swych przemówieniach, w których wypowiedział się za powiększeniem liczby stałych miejsc w Radzie Ligi i dopuszczeniem Polski.

## Izba francuska skreśliła milion franków z wydatków na wojnę w Marokku

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Paryż, 26 2 (K) Izba deputowanych obradowała dzisiaj nad wnioskiem rządu w sprawie kredytów na kampanję marokańską. — W głosowaniu izba większością 264 głosów przeciwko 246 uchwaliła wniosek socjalistów, skreślający 1 milion franków z kredytów marokańskich. Uchwała ta nastąpiła mimo sprzeciwu ministra wojny Painlevého.

## Dyskusja nad podatkami w senacie ukończona

Paryż, 26 2 (K) Senat ukończył dziś dyskusję za przedłożeniem rządowemu w sprawie podatków. Wpłynęło to na dalszą poprawę kursu franka, który dziś był notowany w Zurichu 19.20.

# Przymierze zaczepno-odporne między Włochami a Jugosławją

Cel pobytu Ninczicza w Rzymie. — Włochy przeciw Niemcom.

Wiedeń, 27. 2 PAT. N. W. Tagblatt donosi z Rzymu że w czasie pobytu ministra Ninczicza w Rzymie omawiano sprawę zawarcia przymierza zaczepno-odpornego między Włochami a Jugosławją. Warunkiem tego przymierza jest ścisłe utrzymanie status quo w Europie środkowej i południowo-wschodniej. Za pośrednictwem Ninczicza, który działał z po-

lecenia Benesa starają się Włochy pozyskać Francję dla swoich planów. Zamiarem Włoch jest przeciwstawić tamę odnowionemu pangermanizmowi. Podczas gdy Włochy na podstawie nowych układów zapewnią sobie rolę kierującą w Europie środkowej, Jugosławja otrzyma dominujące stanowisko na Bałkanie.

## Mowa prem. Skrzyńskiego wywarła silne wrażenie w Londynie

(Telefoniem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27. 2 (Ln). Z Londynu donoszą: Ekspozycja premjera Skrzyńskiego podana w całości na łamach „Timesa” wywołała wielkie wrażenie w tamtejszych kołach politycznych. Ponieważ mowa nadeszła późno w nocy, prasa angielska będzie ją komentowała dopiero jutro. Sferę parlamentarną londyńską są zdania, iż w nadchodzący czwartek odbędzie się dyskusja w izbie gmin w sprawie polityki angielskiej wobec Ligi narodów.

## Wyjazd min. skarbu Zdziechowskiego do Krakowa

(Telefoniem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27. 2 (Ln). Min. skarbu Zdziechowski wyjeżdża w niedzielę do Krakowa, gdzie odbędzie szereg konferencji z tamtejszemi sferami gospodarczymi.

## Pomyślny wynik kampanji palestyńskiej w St. Zjedn.

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Nowy Jork, 27. 2 ZAT. Odbyła się tu doroczna konferencja Keren Hajessod w Stanach Zjednoczonych przy udziale trzystu delegatów, którzy reprezentowali 75 tysięcy palników na Keren Hajessod, jak również licznych gości. Między gośćmi byli również Nchum Sokolow i Nachman Bialik.

Prezydent centrali Keren Hajessod w Ameryce p. Rutenberg zakomunikował, iż w ostatnich 5 latach zebrano w Ameryce 15 milionów dolarów. Zbiórka na rzecz kampanji 5 milionów dolarów dała dotychczas 2 miliony 800 tys. dolarów. Oświadczenie p. Rutenberga przyjęto z zadowoleniem.

## Stronnictwo chłopskie zyskało nowych dwóch członków

Warszawa, 26. 2 (Ln). Postawie Dąblich i Kudelski z dawnej grupy Okonia zgłosili akces do Stronnictwa chłopskiego.

פסח **NA ŚWIĘTA** פסח

polecamy dawno znaną, wysmienitą

**PRAWDZIWA FRANCKA** של פסח  
**PRZYMIESZKĘ DO KAWY**

w skrzyneczkach i okrągłych pakietach. — Wyprodukowana jest ona בהכשר והשגחת הרב הגדול וכו' מ' יעקב פרענקל שליט"א אב"ד פאדגורצק והגליל והתנו הרב המאה"ג מ' חיים קאננער שליט"א.

**Henryka Francka Synowie**  
Fabryka środków kawowych, S. A., Skawina-Kraków.



## Drobne ogłoszenia

**Mebie** na raty najtańiej, ocieplą solidna. Pelzenbaum, Dietłowska 81

**Dla dwóch** studentów (czek) (Zyd) pokój duży, jasny, przy ul. Grodzkiej z oświetleniem elektr. wraz z pełnym utrzymaniem na dogodnych warunkach do wynajęcia. Wiadomość Biuro dzienników Blocha, Gertudy 23

**Art. malarz** (Zyd), mąż Len-bacha, znakomity kopiści, specjalność: portrety według fotografii, przyjmie pracę na umiarkowanych warunkach. Starowińska 35, I. p. na prawo

**Singera** kilka używanych maszyn do szycia w bardzo dobrym stanie okazują od złotych 40 — sprzedaje „Singer“, Zwierzyniecka 6

**Singera** maszyny do szycia i haftu, oryg. amerykańskie, gwarancja bezterminowa, sprzedajemy każdemu bez żadnych poręczeń na długomiesięczne raty. Kurs szycia i haftu zupełnie bezpłatnie „Singer“, Zwierzyniecka 6 (Hotel Wiktorja)

**Lustra** stare odnawia Fabryka luster Bracia Kalmaus, Kraków, Starowińska 62

**Krawcowa** poszukuje roboty w domach prywatnych Zgłoszenia pod „A“ do Ad. N. Dz

**Lokal sklepowy** działka VIII, ubikacja, nadająca się na przemysł lub biuro z urządzeniem, towarami spożywczymi lub bez, okazują do odsłupienia. Zgłoszenia pod „1200“ do Biura Statlera, Rynek 8

**Poszukuję** fabrykę dla wyrobu mydła i świte. Zask. zgłoszenia pod „Mydło“ do Adm. N. Dz.

**Potrzebna** Intel. panienka (Zyd) do dzieci i do pomocy w gospodarstwie. Zgłoszenia osobiste: Markwiesowa, Dietla 13, II. p. od 3-4 popoł.

**Maszyny** do szycia kupuję gotówką. Zawiadomienia ustne lub pisemne Kriseher, Plac Nowy (Zydowski) 9.

**Służące i hony do dzieci** poleca

**Berta EISENBERG** biuro pośrednictwa pracy Katowice, ul. 3-go Maja L. 11. Telefon 1665.

**FORTEPIANY PIANINA**

meble skromne i wytworne dywany oryginal. perskie i zwykłe strzyżone poleca na dogodnych warunkach **Szymon Grubner** w Rzeszowie Bernardyńska 9.

Z dniem 1 marca b. r. otwieramy **NOWY KURS WIECZORNY MODNIARSTWA dla PAN** Wpisy i informacje codziennie od 11-2 ponadto w poniedziałki i środy od 6-8 wieczorem. „OGNIKO PRACY“ Kraków, ul. Mikołajska L. 2, II. p.

**MIESZKANIE FRONTOWE** w śródmieściu, znajdujące się na I piętrze, a składające się z 3 pokoi, kuchni i przedpokoju z elektr. urządzeniem natychmiast do oddania. Zgłoszenia pod „Mieszkanie“ do Ad. N. Dz.

**DOMY w BERLINIE** możliwie bez obciążeń hipotecznych zakupimy, płacąc duże zadatki. **CURABANK A. G., Berlin** Belle-Alliancestrasse 106.



**Niechrótnany proszek do prania Sam pierze-sam bieli.**

**ZAKŁADY CHEMICZNE J. M. WENDISCH SUK. S. A. TORUŃ DO NABYCIA WSZEDZIE**

**POSZUKUJE SIĘ PODROZUJĄCEGO**

na Małopolską i Śląsk, któryby zabrał kolską konfekcję dla ciężej własnego wyrobu. Obecnym w tej branży lub podobnej mają pierwszeństwo. Zgłoszenia osobiste przyjmują w siedzibie Wachtel, Wawrzyńska 27, I. p. od 3-6 wieczór lub w poniedziałek

**Zakopane** Willa Świt, Zamołskiego 8 poleca pokoje słoneczne z całodziennym utrzymaniem 7 zł. Kuchnia wykwinna.

**MYDŁO marki „ORZEŁ“**



**KAŻDY CHWALI.**

**Właściciele domów w Berlinie.**

Zawiadamiam uprzejmie, iż założyłem w Krakowie oddział sprzedaży, udzielania hipotek i administracji domów w Berlinie. Każdego miesiąca, następuje obliczenie i wypłata nadwyżki w Krakowie. Dla specjalnej kontroli, wyjeżdża co miesiąc urzędnik do Berlina. **Udzielam także zaliczek.** Bezpłatna porada adwokacka w Berlinie. **S. Korngold, Kraków, Blich 3.**

**ŚLIWOWICE PASCHALNA** wg. obok wyszczegół. certyfikatu, wysokoprocentową (70—80 proc.) w beczkach, jakoteż w butelkach, różnych wielkości poleca z gorzelnii: **SALOMON MANDELBAUM** Kraków-Podgórze, Józefińska 4. Tel. 3315

**Biuro Taryfowe „REKLAMACJA“ A. Grinberg, Kraków, Paulińska 22. Tel. 3029.** Sprawdza, załatwia i udziela porad we wszelkich sprawach taryfowych, reklamacyjnych i kolejowych. **Uwaga!** Przyjmuje chętnie listy przewozowe przez inne biura sprawdzane i nawet za nieodpłatne uznane. Sprawdzenia bezpłatne.

**PIERWSZA KRAK. WYTWORNIA SPEC. PAROWEK, SERDELEK i PASZTETOW** z gęsich wątróbek **W PUSZKACH** Specjalność: **Kiebasakrakowska — gęsia — węgierska — paryska — wątróbiana — kabanos i szalami mostek — ozór i szynka** Wysyłka na prowincję odwrotnie od 3 kg. za pobraniem. **L. BIRNER, KRAKÓW, DIETLA 77.**

**Poszukuje się zaraz pokoju obszernego** z osobnym wejściem, przy ul. Mikołajskiej lub w pobliżu. Zgłoszenia pod „Towarzystwo“ do Ad. N. Dz.

**SPRAWOZDANIE Kasy chorych w Krakowie** za miesiąc styczeń 1926.

Stan członków z dniem 31 stycznia	51.879
Porad lekarskich udzielono ogółem	37.871
Pierwszych ordynacji było	18.751
Następnych ordynacji było	22.243
Wizyt lekarskich w domu chorych było	1.877
W zakresie fizyko-terapii wykonano zabiegów	8.530
W pracowni bakteriologicznej wykonano analiz	1.072
Recept ekspedjowano w aptekach Kasy	18.409

Dyrekcja Kasy chorych.

**Najświeższe modele zagraniczne wiosenne!!!!**

Ubiory męskie damskie i dziecięce, jakoteż materiały w wie kim wyborze, po cenach nader przystępnych. Wszelkie zamówienia miarowe uskutecznią się według najnowszych żurnali dla przyjezdnych w 24 godzinach.

**Józef i Salo Emmer** Kraków, Florjańska 43 (front). — Tel. 4211. Uwaga na dokładny adres!

**Nadszedł świeży transport pończoch i rękawiczek** które sprzedajemy hurtownie i detalicznie po niskich cenach.

**Grossman i Ska, Kraków, al. Grodzka 50**

**יהוה** השליחותי של פסח הנעשה בהאי שנתא עיי הרבני וכו' מויה שלמה ולסן סגורעלטים ניי בפאדמונוע בפאפריק החדשה חסידות לוכר ברושען-פראגריק. הסוד ונראה לכאן נעשה ברוח הכולל לשם פסח בהשגחת ביד ובשטירה מעולה עיי תויה ייה אשר עמדו למספר על המלכות מתחלת ועד סופה עיי עס המסדרין מן המסדרין יכולת לשתות סטנו בחג הפסח הבטיל בלי שום חשש ומקפוק. ולראי בעיה פסק קראק בחוש סבת תפריז לסיק. זוסם נחמ' בהנהיג מויה עקיבא זעיר משה שמואל בלייבער יהודה מאיר לעווין מרדכי זנבי כהנא שפירא ניסו כ"ג שטערער שטעטל אבדיק ברושק